

POGODA
Dziś będzie pochmurno i ciepło, okraszane deszczem ze śniegiem, szczególnie po południu i w nocy. Temperatura najwyższa 36 stopni, w nocy 30 stopni. Wiatry południowo-zachodnie.
W środę będzie pochmurno, okraszane deszczem ze śniegiem. Temperatura około 37 stopni, od południa stopniowo ochłodzenie się.
Możliwość opadów dziś 70 procent, w nocy 80 procent, w środę 90 procent.
Wschód: — 7:02, Zachód: — 4:20.

KALENDARZYK
Dziś — wtorek, dnia 5 grudnia — Anasazego, Saby, Krystyny.
Jutro — środa, dnia 6 grudnia — Mikołaja, Emilia.
Pojutrze — czwartek, dnia 7 grudnia — Ambrożego.

OPTYMISTYCZNA ATMOSFERA W PARYŻU

Rząd Grozi Wstrzymaniem Zapomóg

Z Dnia

- "LUMINARZE
- NIE MAJĄ POJĘCIA
- O POLITYCE"

"Gdy republikanie przypominają sobie", pisał w "New York Times Magazine" (lipiec br.) Arthur Schlesinger, jeden z czołowych bonzów liberalnych intelektualistów, że cztery lata temu Nixon zwyciężył większością tylko 600,000 głosów przeciw kandydaturze rozbitej Partii Demokratycznej, gdy zwrócił uwagę, że McGovern ma wielu zwolenników w środowiskach tradycyjnie republikańskich, z niepokojem zaczęła pytać, gdzie Nixon znajdzie poparcie w 1972 r.? Potrzeba mu (Nixonowi) od sześciu do siedmiu milionów głosów, by zrównoważyć straty jakie poniesie wśród wyborców z własnej partii, a przede wszystkim popularność demokratycznego kandydata wśród młodych wyborców... Większość 600,000 głosów jaką uzyskał w 1968 r. może w 1972 r. zniknąć bez śladu w powodzi głosów młodych wyborców...

Drugi bonza liberalnych intelektualistów, prof. Kenneth Galbraith w lipcowym wydaniu "Saturday Review" pisał: "Nie ulega wątpliwości, że McGovern nie podda się naciskom środowisk uprzedzielonych... Będzie on apelował o zapomnianych, tworzących (Ciąg dalszy na str. 3-ej)"

Nowy Premier

Zaprzyjęzony
Canberra, (UPI) — 56-letni Edward G. Whitlam, przywódca australijskiej Partii Pracy, został dziś zaprzysiężony przez gubernatora Generalnego sir Paul Hasluck'a na stanowisku szefa rządu. Whitlam jest w tym stuleciu 21. premierem australijskim i ósmym z ramienia Partii Pracy.

Nowy premier zapowiedział, że kausus Partii Pracy zwolna dopiero na 18 grudnia, co oznacza, że do tego czasu nie sformuje on nowego gabinetu. Rolę rządu będzie spełniała tymczasem Rada Wykonawcza, w skład której wchodzi premier, wicepremier i gubernator.

Koniec Strajku

Oficerów Marynarki Handlowej
San Francisco, Calif. (UPI). Trwający od pięciu tygodni strajk oficerów marynarki handlowej na zachodnim wybrzeżu, został wczoraj zakończony podpisaniem nowego kontraktu. Przystąpiono natychmiast do ładowania 41 statków handlowych zakładowych w porcie San Francisco, w celu szybkiego dostarczenia towarów na wyspy Hawajskie, których brak odczuć poważnie. Wiele małych sklepów i firm hawajskich znalazło się na krawędzi bankructwa na skutek strajku.

Lżejszy Kaliber

"W roku 1971 ilość wypitej wódki i wina pozwoliłaby wypełnić 200 (dwieście!) basenów kąpielowych, takich jak basen Legii w Warszawie, o wymiarach 50 metrów na 25 metrów i głębokości na 2 metry! Gdyby zaś przelać to wszystko w politolitry i ułożyć na styk jedna za drugą, to otrzymamy dwieście dwadzieścia pięć tysięcy kilometrów. Płwko nie zostało tu wliczone. Odległość z Ziemi do Księżyca wynosi 380,000 km."

(Powyższe obliczenie dokonane zostało przez felietnistę "Literatury").

Listy Biednych

w 21 Stanach Niesprawdzane

Illinois Może

Stracić \$13 Mil. w Następnym Roku

Washington (CT). Władze federalne zapowiedziały wstrzymanie wypłaty \$689 milionów z funduszy zapomogowych w następnym roku 1973, jeśli poszczególne stany nie przeprowadzą gruntownej rewizji list biednych utrzymywanych z zapomogi publicznej. Władze federalne twierdzą, że na listach tych znajduje się setki rodzin nie uprawnionych do zapomogi, jak i też setki rodzin, które otrzymują zbyt duże sumy na swe potrzeby.

Nowy program kontrolowania

list zapomogowych wprowadzony przez Dept. Zdrowia, Szkolnictwa i Opieki Społecznej (HUD), jeśli okaże się skutecznym w stu procentach, wyeliminowałby 700,000 osób korzystających z zapomogi publicznej w ramach programu pomocy dla rodzin z dziećmi (ADC), jak i 147,000 starców, ociemniałych i kalek.

Illinois

Edward T. Weaver, szef nowego wydziału zapomogowego, skrytykował ostro zarządzenie "HUD" mówiące, że Illinois może stracić \$13 milionów w pierwszej połowie roku 1973 z rządowych funduszy zapomogowych, jeśli nie nastąpi zmiana w stanowisku Washingtonu. Weaver twierdzi, że wszelkie jego zabiegi (ciąg dalszy na str. 6-ej)

Pomoc Stanowa

Dla Chorych Na Hemofilię

Harrisburg, Pa. (UPI). — Gub. Milton Shapp podpisał uchwaloną przez Legislaturę stanu Pensylwania ustawę, — zapewniającą bezpłatną pomoc lekarską dla osób chorych na hemofilię. Do uchwalenia przez Legislaturę tej ustawy doszło na skutek niemal tragicznych przygód rodziny — 12-letniego Kevin Marshalla, — którego rodzice zwrócili się do gubernatora z prośbą o pomoc, gdy wycechowali się ich osobiste fundusze.

Rodzina Marshalla wydawała tysiąc dolarów miesięcznie na transfuzję krwi dla utrzymania chłopca przy życiu. Władze zapomogowe powiadziły ojcu że będzie musiał zapisać się na listę korzystających z zapomogi stanowej — aby zapewnić chłopcu opiekę lekarską i krew potrzebną do transfuzji.

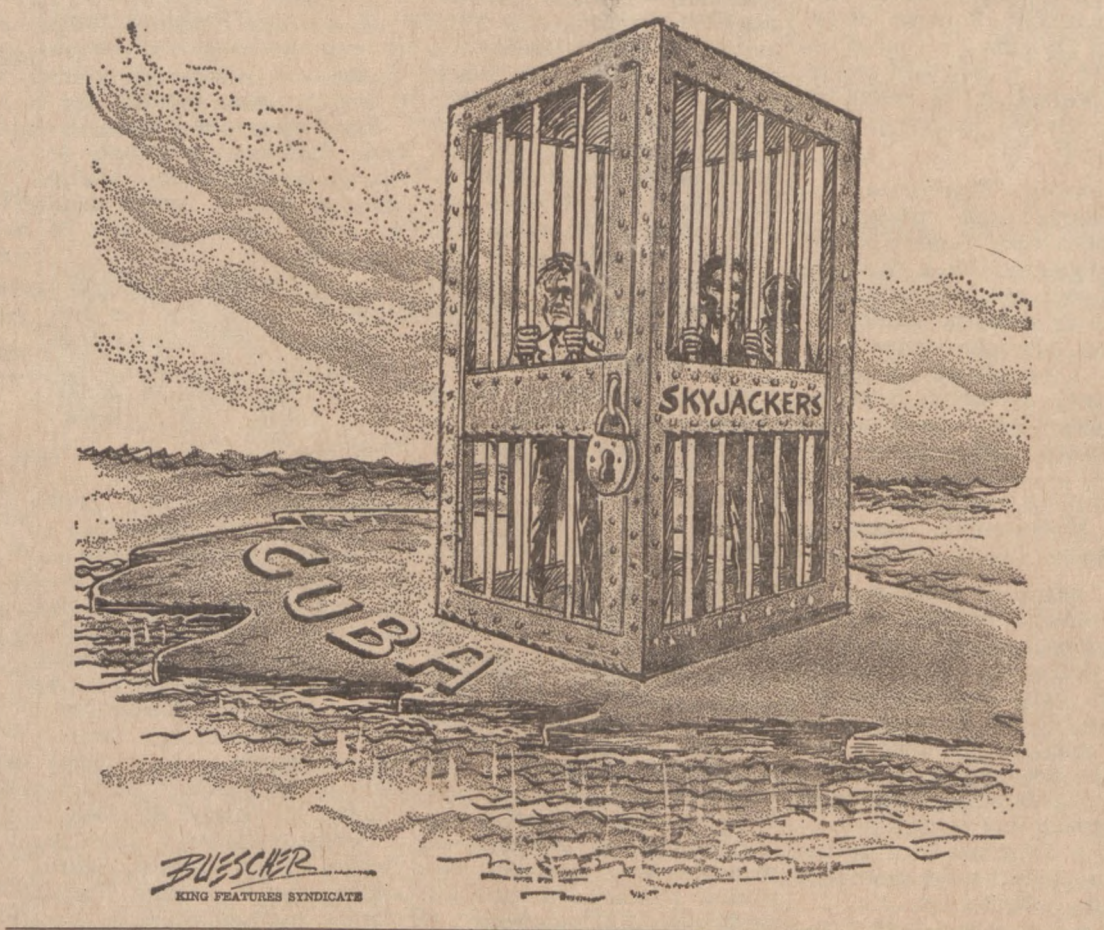
Ojciec, — którego zarobek roczny wynosi około \$7,500 nie chciał tego uczynić, ale wraz z żoną zwrócili się z prośbą do gubernatora o interwencję i potrzebną pomoc.

Dzięki zabiegom pp. Marshalla osoby chore na hemofilię będą teraz mogły korzystać z bezpłatnej opieki lekarskiej jak i z transfuzji krwi w ośrodkach specjalnie ustanowionych w całym stanie. Koszta nowego programu wyniosłyby około \$900,000 rocznie.

Wbrew Woli Ludu

Panmunjom (UPI). W czasie 333 sesji wojkowej Komisji Rozejmowej w Korei, stro na komunistyczna wystąpiła z żądaniem wycofania wojsk USA z Korei Połudn. Szef delegacji komunistycznej gen. Kim Pung-sok powiedział, że "wojska amerykańskie przebijają bezprawnie, lekceważąc wolę wszystkich mieszkańców półwyspu Koreańskiego".

Piraci Za Kratami



ZSRR Rozszerza

Swoje Plany Bezpieczeństwa

Helsinki (UPI). — Związek Sowiecki już nie ogranicza się do przeforsowania na konferencji ambasadorów w Helsinkach wyłączenia planów stworzenia systemu bezpieczeństwa dla Europy, ale — w ramach swej globalnej polityki — pragnie także doprowadzić do stworzenia podobnego systemu dla Dalekiego Wschodu. Obserwatorzy polityczni są zdania, że Moskwa pragnie "upiec dwie pieczenie na jednym ogniu", bowiem uzgodniony po jej myśli europejski system bezpieczeństwa oznaczałby także wyłączenie z systemu bezpieczeństwa państw azjatyckich i ZSRR nosi się z zamiarem zaproszenia Indii, Birmy oraz wszystkich krajów Azji poł. wschodniej.

Tymczasem jednak konferencja, dotycząca wyłącznie spraw europejskich, idzie opanem, a w każdym razie nie po myśli Moskwy, bowiem mniejsze kraje europejskie, a mianowicie Jugosławia, Norwegia, Dania, Szwecja, Irlandia, Islandia, Lichtenstein i Rumunia domagają się równie z wielkimi mocarstwami rangi przy ustalaniu przyszłości Europy i podkreślają, że nie zaakceptują jakiegokolwiek dominacji wielkich mocarstw.

Do bloku tych państw, domagających się poszanowania ich państwowej suwerenności, dołączył w trakcie obrad Austria i Finlandia.

Wyższe Ceny

Na Wołowinę

Washington (UPI). — Ceny wołowiny w pierwszej połowie roku 1973 będą znacznie wyższe od obecnych, jak podał urzędnik Dept. Rolnictwa. Ceny żywności także pójdą w górę o około trzy procent.

Na podwyżkę cen wołowiny wpłynie większe zapotrzebowanie konsumentów. Ceny wieprzowiny w pierwszej połowie roku 1973 utrzymają się na poziomie cen z tej jesieni.

Instynkty

Kryminalne Dziedziczne

New York (UPI). — Dr Raymond R. Crove, po przeprowadzeniu studiów zachowania się dzieci — 41 kobiet kryminalistek, oddanych do adopcji różnym rodzinom, stwierdził że większość dzieci odziedziczyło kryminalne instynkty swych matek.

Dzieci zostały oddane do adopcji gdy liczyły najwyżej 18 miesięcy życia, wobec tego musiały odziedziczyć swe instynkty kryminalne od matek, gdyż nie nabyły tych instynktów w otoczeniu w którym się wychowały.

Z 52 niemowląt matek kryminalistek oddanych do adopcji, znajdowało się 27 chłopców i 25 dziewcząt. Ośmiu latonów kryminalistek było aresztowanych 18 razy — po podrośnięciu za różne przekroczenie prawa. Siedmiu było oskarżonych o kradzież, fałszowanie podpisów, niemoralne, a pięciu zostało skazanych na kary więzienne. Jedenaścioro zostało aresztowanych za szybką jazdę i nieuwaga jazdę samochodem.

Najbardziej zadziwiającym dla dr Crove był objaw instynktów kryminalnych — wśród adoptowanych dziewcząt, — które podobnie jak i chłopcy znaleźli się w zatarciu z władzami na skutek różnych wykroczeń.

Porównania statystyczne zostały poczynione przez dr Crove między adoptowanymi dziećmi a dziećmi matek kryminalistek, z tym że wypadki przekroczenia prawa — przez porzucone ale adoptowane — przez rodziny dzieci, były nieliczne.

Tajny Testament

London (UPI). — Zgodnie z tradycyjnym testamentem księcia Windsoru, jak testamenty wszystkich członków rodziny królewskiej, pozostaje w zasadzie tajnym dokumentem.

Obecnie ujawniono jedynie, że wartość majątków ziemskich pozostawionych przez zmarłego w Anglii i w Walii wynosi \$18,435, natomiast wartość nieruchomości we Francji szacuje się na 2,35 miliony dolarów.

Sąd francuski orzekł jeszcze w czerwcu, że jedyną spadkobierczynią jest wdowa księżna Windsoru.

Junta Wojskowa

u Steru Rządu w Hondurasie

Tegucigalpa, Honduras. — (UPI) Oswaldo Lopez Arellano, szef sił zbrojnych w Hondurasie, — przy pomocy wojskowych doprowadził wczoraj do obalenia rządu prezydenta Ramon Ernesto Cruz, który został wybrany w wyborach ub. roku. Cruz znajduje się pod aresztem domowym w swej rezydencji wraz z dziećmi, gdy żona bawi z wizytą w Miami, Fla.

Zamach stanu odbył się spokojnie bez przelewu krwi i bez wprowadzenia godzin policyjnych. Nadane przez radio komunikaty podawały że Lopez przejął władzę w Hondurasie, na skutek "chaotycznej sytuacji jaka panowała w kraju" i zamierza dźwignąć władzę przez następne pięć lat. Podobne wytłumaczenie dane było w latach 1956 i 1963 gdy doszło do obalenia rządów cywilnych i przejęcie władzy przez wojskowych.

Lopez, lat 56, zabronił prowadzenie wszelkiej akcji politycznej i nakazał wszystkim urzędnikom państwowym — jak i robotnikom cywilnym pozostać dalej na stanowiskach i pracy. Lopez dzisiaj dokona mianowania nowego gabinetu.

Lopez w roku 1956 doprowadził do obalenia rządu prezydenta Ramona Villeda na kilka tygodni przed wyborami, utrzymując władzę w swych rękach przez sześć lat oraz zapewniając swój wybór na urząd prezydenta w roku 1965.

Ponieważ konstytucja nie zezwoliła mu na ubieganie się o ponowny termin w roku 1971, Lopez zezwolił na przeprowadzenie wyborów prezydenckich, utrzymując się jednak u władzy na stanowisku szefa sił zbrojnych. Ludność Hondurasu wynosi zaledwie 2,6 milionów.

Tajfun "Teresa"

Manila (UPI). Tropikalny tajfun "Teresa" uderzył z całą siłą w południowe Filipiny, powodując największe straty i zniszczenia w prowincji Misamis na wyspie Mindanao.

Gubernator tej prowincji donosi, że jedna wioska została całkowicie zmieciona z powierzchni ziemi. W całym regionie dotkniętym kataklizmem liczba zabitych dochodzi do 100 osób, a liczba bezdomnych przekracza 2,200. Biuro Meteorologiczne stwierdza, że tajfun powoli traci swą siłę.

Pierwsza Klinika

Akupunktury
Seattle, Wash. (UPI) — Pierwsza licencjonowana klinika akupunktury została otwarta w Seattle w ub. sobotę, na 90-dniowy próbnny okres. Klinika otrzymała prawo praktyki od władz stanowych, dzięki protektoratowi dwóch osteopatów: dr. Vernon J. Reagles i William D. Holt.

Pierwszą pacjentką, która poddała się leczeniu reumatycznego artretyzmu, na który cierpi od ostatnich 15 lat była p. Arlene Scheer, która była pacjentką dr. Kok Yuen Leung przez kilka tygodni w Vancouver, w Kanadzie. Pani Scheer twierdzi, że po zabiegach dr. Leung, już w piątym tygodniu mogła chodzić o własnych siłach, a nawet wykonywać pracę domową. Dr. Leung, który nauczył się metody leczenia za pomocą akupunktury od swego ojca i dziadka w Canton, w Chinach, a który od 1969 roku praktykował w Vancouver, twierdzi, że 1,600 osób zapisało się na listę pacjentów tej pierwszej kliniki w kraju.

Rumsfeld

Ambasadorem U.S. w NATO

Key Biscayne, Fla. (CST). — Prezydent Nixon mianował wczoraj ambasadorem amerykańskim w NATO (North Atlantic Treaty Organization) Donald Rumsfeld z Illinois, obecnego szefa Federalnej Rady Kontroli Kosztów Utrzymywania i osobistego doradcy Prezydenta. Rumsfeld zastąpi na tym stanowisku ambasadora David M. Kennedy, byłego Sekr. Skarbu i byłego przewodniczącego dyrekcji Continental Banku w Chicago. Rumsfeld obejmie stanowisko po aprobowaniu jego nominacji przez Senat.

Ronald Zeigler, sekretarz prasowy Białego Domu, podając wiadomość o nominacji Rumsfelda, stwierdził że "jest on jednym z najbliższych doradców i współpracowników Prezydenta." Rumsfeld, lat 40, był kongresman z Chicago, przed objęciem stanowiska w Federalnej Radzie Kontroli Kosztów Utrzymywania (Cost of Living Council) był szefem Federalnego Biura Ekonomicznych Możliwości.

Zeigler podał, że amb. Kennedy pragnie ustąpić ze stanowiska i wrócić do prywatnego życia. Prezydent Nixon dając do wzmocnienia NATO i większego zbliżenia Stanów Zjednoczonych z państwami Zachodniej Europy, uważa że Rumsfeld który posiada szerokie doświadczenie w sprawach ekonomicznych i w różnych wydziałach rządowych będzie bardzo pożytecznym na tym stanowisku, jak twierdził Zeigler, a równocześnie będzie mógł rozszerzyć swą wiedzę w sprawach zagranicznych.

Rumsfeld wysuwany jest jako możliwy kontr-kandydat sen. Adlai Stevensona w wyborach w roku 1974 na urząd senatora ze stanu Illinois.

Wnuk Litwinowa

Wrócił z Sybiru

Moskwa (NYT) — Paweł Litwinow, wnuk stalinowskiego ministra spraw zagranicznych Maxima Litwinowa, wrócił do Moskwy z czterolletniego zesłania na Syberii. 35-letni Litwinow ukarany został zesłaniem za swoją demonstrację na placu Czerwonym w Moskwie w dniu 25 sierpnia 1968 roku, a więc w kilka dni po sowiecko-satelickiej napaści na Czechosłowację.

Litwinow obnoszący wówczas plakat z następującym napisem "Za waszą wolność i naszą! Precz z okupantami! Wolność dla Dubczeka! Niech żyje wolna i niepodległa Czechosłowacja!".

Dziś Nagła

Przerwa w Rokowaniach

Prasa Sajgońska

Wykipła Pogłoski o Rychłym Rozejmie

Paryż (UPI) — Komunikaty radia i telewizji francuskiej stwarzają aurę optymizmu, a w kołach dyplomatycznych utrzymuje się uporeczywa pogłoska, że rozejm w Wietnamie zawarty zostanie pomiędzy 12 i 15 grudnia i że data ta umożliwi zwolnienie pewnej liczby jeńców amerykańskich jeszcze przed Bożym Narodzeniem.

Inaczej ocenia perspektywę rozejmowe prasa sajgońska. Dziennik "Tin Song", który często odzwierciedla poglądy rządu, wykipał jako "sfabrykowane i śmieszne" doniesienia, że rozejm nastąpi w połowie grudnia. Dziennik powołuje się na "wysokiej rangi" koła rządowe, aby stwierdzić, że "rozejm nie będzie w dniu 15 grudnia," a wszystkie pogłoski na ten temat zalicza do kategorii dywersji, obliczonej na "zmienienie opinii publicznej."

Wczoraj dr Kissinger dwa razy konferował z przedstawicielem Hanoi — Le Duc Tho. Rozmowy prowadzone były w wynajmowanej przez komunistów willi na paryskim przedmieściu Champs le Roi i po południu w odnajetej rezydencji, która kiedyś była własnością lotnika angielskiego, kpt. Peter Townsenda, starającego się swego (dokończenie na str. 6-ej)

Bomby Trafiły

w Trzy Mosty

Sajgon (UPI) — Kierowane za pomocą telewizji bomby "Walleye", zrzucone z samolotów myśliwsko-bombowych, zniszczyły wczoraj trzy mosty na południe od 20 równoleżnika i w odległości 65 mil od Hanoi. Akcje tego typu samolotów ograniczają kłopotliwe warunki atmosferyczne.

Natomiast niezależnie od pogody superforteca B-52 dokonała 60 nalotów na pozycje nieprzyjacielskie w Wietnamie Poł., zrzucając prawie 3,000 ton bomb, oraz 12 nalotów na Wietnam Półn.

Dowództwo USA podało wiadomość, że jeden samolot A-7 Corsair został stracony, gdy, przebijający się przez grubą pulę chmur, pilot nie zdołał na czas wyrównać lotu nurkującej maszyny.

Biskup Okradziony

New Orleans, La. (UPI) — Złodziej włamał się do zaparkowanego samochodu biskupa episkopalnego, Iversona Noland i skradł znajdujące się w samochodzie szaty liturgiczne i ceremonialną butafę pańską, wartości \$1,100.

Strażnicy Ambasady

USA Zastrakowali
Phnom Penh. (UPI) — Wczoraj zastrakowało 250 strażników kambodżańskich, oddelgowanych do strażenia ambasady USA w stolicy Kambodży. Strażkujący domagają się podwyżki uposażeń, proporcjonalnie do rosnących kosztów utrzymania, i szeregu korzyści w dziedzinie ubezpieczeń, urlopów i premii.

Rzecznik ambasady powiedział, że dziś część strażkujących powróciła, ale tylko po to, aby zająć miejsca w wartowniach i siedzieć bezczynnie. Strażnicy zaangażowani są za pośrednictwem prywatnej firmy, ale w ich konflikcie z pracodawcą ambasada USA stara się odegrać rolę mediatora.

Od czasu rozszerzenia się konfliktu wietnamskiego na terytorium Kambodży ceny w tym kraju wzrosły o przeszło 400 procent i wszystkie dotychczasowe wyrównania nie wystarczają na pokrycie kosztów utrzymania.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORRESPONDENCI:

Eugenia i Jerzy Stolarczyk

9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216: 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P. oraz Towarzystwa i Kluby Polonii proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień, wiadomości do Kroniki z Cleveland okolicy wraz z kopią do korespondenta Dziennika Zw pp Eugenii i Jerzego Stolarczyków pod wyżej podany adres.

Sukces "Kujawiaków" w Cleveland

Był to trzeci występ "Kujawiaków" w tym roku w Cleveland i jeżeli chodzi o frekwencję publiczności, najbardziej udany.

Ku zadowoleniu organizatorów i wszystkich zainteresowanych, audytorium szkoły South High w niedzielę 26-go listopada, było wypełnione po brzegi.

"Kujawiacy" mają już swoją ustaloną markę i to bardzo pomaga w organizowaniu dla nich imprezy. Ale, żeby odnieść sukces każda impreza wymaga dobrego przygotowania i odpowiedniej reklamy. Miejscowy Komitet, który się składał w większości z zarządu Gminy 6 ZNP, przy współpracy korespondentów tej kolumny był oczarowany nadspodziewanym sukcesem. Był to drugi po "Harnamie" występ na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat, na który tak wyjątkowo publiczność dopisała. Nie bez znaczenia pozostały fakt, że publiczność wychodziła z występu bardzo zadowolona. Niektórzy twierdzili, że taki występ jest wart

znacznie więcej, inni, że co dwa tygodnie mogliby przychodzić na takie przedstawienia, itp. To wszystko mówi dużo organizatorom i powinno ich zachęcić do urządzania częściej dobrych spektakli. Polonia Amerykańska jest może lepiej usytuowana od innych grup narodowościowych, ponieważ ma własne zespoły na dobrym poziomie i że dodatkowo odwiedzają nas artyści z Polski. Brak nam tylko dobrych organizatorów, którzy chcieliby zaryzykować i włożyć maksimum wysiłku w zorganizowanie imprezy. Na dobry występ znajdzie się publiczność, trzeba tylko umieć ją wyszukać i zainteresować.

Ludzie coraz bardziej zdają sobie sprawę, że "nie samymi chlebem człowiek żyje." Potrzebny jest mu pokarm dla duszy, żeby iskra kultury w nim nie zagasła i nie spaliła. O ten pokarm, który będzie podtrzymywał naszego ducha narodowego i rozwijał nasze wartości i upodobanie kulturalne musimy się starać dla siebie i naszych rodaków.

Jeżeli przestaniemy działać na niwie kulturalnej i ideowej, co nam pozostanie? Jak długo będziemy jeszcze istnieć jako zorganizowana Polonia świadoma swego bogactwa kulturalnego i dziedzictwa narodowego?

Wbrew niektórym, którzy bali się ryzyka i chcieli storpedować występ "Kujawiaków" w Cleveland, powstał Komitet przy Gminie 6 ZNP i doprowadził imprezę do pełnego sukcesu. Było dużo pracy, dużo zebrań i dyskusji ale wszystko opłaciło się i dziś ci co pracowali mogą sobie wzajemnie pogratulować. Największe znaczenie tego występu to jest radość jaką on przyniósł dla wielu przybliżając im wspomnienia i przeżycia jakże drogie ich sercu z okresu najmlodszych lat Bożego Narodzenia spędzanych kiedyś w Polsce. Wartość tych wspomnień, które przeżyli podczas występu "Kujawiaków" trudno przeliczyć na dolary.

Posiedzenie Ligi Morskiej Oddział 59

Posiedzenie Ligi Morskiej Oddział 59 odbędzie się w środę 6-go grudnia o godz. 7:30 wieczorem w Gminie 6 ZNP, 7205 Fullerton, wszyscy delegaci proszeni są o przybycie. — Bronisław Rutkowski, prezes; Stanisław Falkowska, sekr. prot.

Posiedzenie Grupy 2657

Miesięczne posiedzenie Grupy 2657 ZNP odbędzie się w piątek, 8-go grudnia o godz. 8ej wieczorem w Ampol Club, 4737 Pearl Rd., wszyscy członkowie proszeni są o przybycie. — Ray March, prez.; Benedikt Ryba, sekr. fin.

Dobry Przykład Dają Grupy ZNP

Tow. Bratnia Dłoń Grupa 261 ZNP dała dobry przykład innym — uchwaliła zakupić pamiątkowe ogłoszenie w Pamiętniku z okazji 500-rocz-

nicy urodzin naszego wielkiego astronoma Mikołaja Kopernika oraz ogłoszenie świąteczne w "Dzienniku Związkowym" w radio i dar gwiazdkowy dla dzieci ociemniałych w Łaskach pod Warszawą. Prezeska Grupa 261 ZNP jest p. Józefa Kusiak. Podobnie postąpiły, uchwalać donację na powyższe cele — Grupa 9 ZNP — prez. Feliks Hujarski, Grupa 143 ZNP — prez. Bolestaw Piotrowski, Grupa 548 ZNP — prez. Franciszka Stachowicz, Grupa 1487 ZNP — prez. Tadeusz Rybacki, Klub Matek Gminy 6 ZNP — prez. Helena Ostkowska, Liga Morska Oddział 59 — prez. Bronisław Rutkowski. Oczekujemy na informacje od innych.

Z Cleveland

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK

Polski Program Radiowy

Założony w 1927 roku

WXEN

106.5 FM—Cleveland, Ohio

Sroda i Piątek, 7:30 wiecz.

Niedziela 10:30-11:30 rano

Ogłaszajcie się w Dzienniku Związkowym!

UWAGA

UWAGA

Pp. KUPCY,

TOWARZYSTWA
i ORGANIZACJE

Niniejszym zawiadamiamy, że ogłoszenia z życzeniami do Wydania Świątecznego, które ukaza się w sobotę, 16 grudnia b.r., przyjmowane będą tylko do soboty 9 grudnia, do godziny 11:30 przed południem.

HANDLOWE OGŁOSZENIA — do czwartku, 14 grudnia, do godziny 2-jej po poł.

OGŁOSZENIA DROBNE — do piątku, 15 grudnia, do godziny 11-jej przed południem.

NEKROLOGI — do piątku, 15 grudnia, do 4-jej po południu.

W sobotę, 16 grudnia, nekrologi PRZYJMOWANE NIE BĘDĄ.

Prosimy o taskawe nadsyłanie ogłoszeń wcześniejsze lub podanie ich telefonicznie przed powyższym wymienionym terminem — BR 8-8700.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Ze Sceny i Estrady

Trędowata

W Wykonaniu Zespołu Teatru
Im. S. Jaracza z Łodzi Na Trójcowie

Łódzki Teatr imienia St. Jaracza ma ustaloną renomę. Jak bardzo zasłużoną, można było przekonać się ub. piątku na Trójcowie, gdy po sukcesach w Kanadzie, Buffalo i innych miastach, zespół sprowadzony przez naszego impresario p. Henryka Michalskiego, wystąpił z premierą "Trędowatej" w Chicago.

Powieść Heleny Mniszek miała i ma zastępy czytelników. Rozkupując ją w księgarniach, upominając się o drukowanie odcinków powieści w czasopiśmie. Młode dziewczyny marzą o ordynary Michorowskim, stare panny o płakującej tragiczną śmiercią Stefci Rudeckiej. Bardziej obiektywni czytelnicy nie mogą doświadczyć się w powieści wartości literackich, a niektórzy pogardliwie nazywają ją "szmirą".

Premiera "Trędowatej" na Trójcowie była prawdziwą niespodzianką. Trudno po prostu uwierzyć, by z ciekawego, choć poczytnego romansu, można było stworzyć sztukę sceniczną, która w adaptacji Janiny Olczakówny - Ronikier, świetnej reżyserii Ryszarda Sobolewskiego i znakomitym wykonaniu całego zespołu, wywiera nawet na najbardziej zawiątych krytykach powieści Mniszkówny, ogromne wrażenie.

W adaptacji scenicznej J. Olczakówny-Ronikier usunęła wszystko co tracił banalem i przesłodzonym sentymentalizmem, dając życiowy, sprecyzowany obraz otoczenia w jakim znalazła się uboga, lecz dumna dziewczyna — Stefcia Rudecka, bohaterka powieści. Adaptacja sceniczna wymagała, bez wątpienia, dużego nakładu pracy i nieprzeciętnego talentu autorskiego.

W reżyserii Ryszarda Sobolewskiego widać rękę mistrza. Każda scena jest wyrzeźbiona z zadziwiającą precyzją i subtelnością. Ani jednego zbitecznego ruchu, zbitecznego słowa. Na szczególną uwagę zasługują wspaniałe efekty świetlne, podkład muzyczny kompozycji kierownika sceny, muzyki Piotra Hertela, scenografia Ewy Sobolewskiej, efektowne kostiumy i dekoracje oraz błyskawiczna zmiana poszczególnych scen. Opracowanie najdrobniejszych szczegółów — bez zarzutu.

Wykonawcy

Talent nie zawsze idzie w parze z urodą, ale Grażyna Marzec natura hojnie obdarzyła jednym i drugim. Trudno o bardziej uroczyste zjawisko, o lepsze odwzorowanie roli jakiej stworzonej dla artystki, fascynującej urodą i wdziękiem młodości, której harmonizuje z wysokiej klasy sztuką aktorską.

Stefcia — Grażyna Marzec jest niezapomnianą kreacją. Każdym słowem, ruchem, spojrzeniem przykuwa uwagę widza, budząc zachwyt i wzruszenie. Scenę z "Dziadziem" po powrocie Stefci z pogrzebu babci, a szczególnie scenę z ordynatem, gdzie waha się przed pierwszym pocałunkiem, zagrała znakomicie. Całe ujęcie roli — niechęć do ordynata, walka z głosem serca i tragiczna scena śmierci, b. wnikliwe i naturalne.

Patrząc na uroczą artystkę trudno oprzeć się określeniu: "Królewna z Zaczarowanej Krainy Disney'a"...

Skąd bierze się w jednej osobie tyle wdzięku i czaru? Tyle kunsztu aktorskiego? Może odpowiedź jest bardziej prosta niż się wydaje: wspaniałe dziedzictwo Sceny Polskiej. Wystarczy przypomnieć kilka nazwisk, zapisanych w historii Teatru Polskiego złotymi zgłoskami: Modrzejewska, Cwiklińska, Wysocka, Przybyłko-Potocka, Maria Malicka i wiele, wiele innych.

Bogumił Antczak idealnie nadaje się do roli Waldemara Michorowskiego. Przejmujący, o wyniosłej postawie, wspaniałym głosem, był godnym partnerem pani Marzec. Premianę, jaka dokonuje się w przyręczonym do łatwych zwycięstw ordynacie, zniecierpliwienie obojętnością Stefci, a później gorącą, szczera miłość i decyzja małżeństwa — b. dobrze ujęte. Imponujący w scenie "konferencji rodzinnej". Sceny gdy prosi babcię o błogosławieństwo i w zamierając Stefcią, świetnie i zgrabnie.

Zygmunt Urbański włożył dużo sentymentu w rolę "dziadzi", Macieja Michorowskiego. Jest to jedna z najsympatyczniejszych postaci tak po-

wieści, jak sztuki, a p. Urbański uwypakował jeszcze bardziej różnicę dzielące dziadka od jego "klasy", sentyment do Stefci i dręczące go od wczesniej młodości wyrzuty sumienia.

Hanna Malkowska doskonale w roli księżnej Podhoreckiej.

Alicja Krawczykówna w roli Rity Szeziłanki zyskała z miejsca sympatię publiczności, a Bohdan Wróblewski (hrabia Trestra) świetnie wywiązał się z groteskowej roli starającego się o jej względy.

Bardzo dobrze ujęte role zaśniedziałych, zawiątych artystów — (dali Elżonowskiej (Maria Kozerska) i hrabiny Cwileckiej (Zofia Wilczyńska): W innych rolach: Kazimierz Iwiński (Barski), Nina Król (córka Barskiego), Barbara Marszałek (Lucia).

W rolach rodziców Stefci — Irena Burawska i Adam Koman. Danuta Kłopotka, jako Vera i w poczwórnej roli: praktykanta, hrabiego Szeziłki, hrabiego Morykani i doktora — Maciej Malek wszyscy na wysokości zadania.

Krytyk, w każdym niemal przedstawieniu, potrafi odnaleźć jakieś, choćby minimalne "ale". Tym razem byłoby to krzywdzące dla zespołu aktorskiego, reżysera, autorki scenariusza — wszystkich, którzy na scenie i poza sceną przyczynili się do realizacji sztuki, a także dla p. Henryka Michalskiego, który sprowadził zespół Teatru im. Jaracza do Ameryki.

"Trędowata", w wystawiona ub. weekendu na Trójcowie, będzie powtórzona we wtorek, środę i czwartek. Ci którzy nie mogli pójść na weekendowe przedstawienia powinni skorzystać z okazji. Dla miłośników sztuki "Trędowata" w wykonaniu zespołu Teatru Im. Jaracza jest prawdziwą uczcą artystyczną.

K. Czerkiewicz

Z Parafii św. Jadwigi

Triduum do Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny będzie odprawiane w naszym kościele we wtorek, środę i czwartek, o 5, 6 i 7-go grudnia po mszy św. o godz. 8-jej.

W piątek, 8 grudnia, przypada uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny. W tym dniu każdy katolik jest obowiązany do wysłuchania mszy św. Msze św. w tym dniu będą odprawiane o 5:30, 6:30, 7, 8 i 9ej przed południem o godz. 12-jej i wieczorem o 7-jej. Ci którzy nie mogą wypełnić tego obowiązku w piątek, mogą zadość uczynić obowiązki przez wysłuchanie mszy św. w czwartek wieczorem, o 7ej Spowiedź św. z okazji uroczystości Matki Najśw. będzie słuchana w czwartek rano, o 8-jej i wieczorem o 6:30.

Kącik Sokoli
Okręgu 2-go Sokolstwa Polskiego w Am.

Kącik Sokoli Okręgu 2-go zawiadamia zarządy w Okr. 2-im, iż podana będzie kolacja gwiazdkowa w piątek, 8-go grudnia, punktualnie o godzinie 6:30 wieczorem, w dolnej sali. Prosimy o przybycie, by wspólnie spędzić wieczór. Po kolacji będziemy śpiewać koledy i Świąt Bożego Narodzenia.

Posiedzenie okręgowe posunięte na dzień 13 grudnia, z powodu zbliżających się świąt.

Gniazdo 133 i Grupa 1141 nie będą miały posiedzenia w grudniu, natomiast posiedzenie połączone z instalacją — przypadnie na 21-go stycznia, 1973 r., w Sherman Parku o 1-jej po południu.

Klasy ćwiczące biorą udział w programie Gwiazdki "Dokoła Świata", w niedzielę, 17 grudnia, w Museum of Science and Industry, w Jackson Parku. Dzień cały poświęcony polskiemu programowi. W kafeferii będą podawane polskie potrawy. Oprócz popisów będzie dużo choinek, tradycyjnych przybranych, przedstawiających różne kraje. Również można zwiedzić muzeum.

Przed kilku dniami, druhos- two Bochenek, z gniazda 2-go obchodzili 25-lecie pojęcia — małżeńskiego huczna zabawa.

Szykany Pragi
Wobec Mistrza
Szachowego

Łondyn, (D.P.) — Czeski mistrz szachowy Ludek Pachman został wraz z rodziną zawrócony z granicy niemieckiej; wszystkim — tj. Pachmanowi, jego żonie i 70-letniej teściowej — odebrano uzyskane poprzednio wiza wyjazdowe pod pretekstem że w Niemczech Zach., przygotowują rzekomo związaną z przybyciem tam Pachmana prowokację.

Jak donosiliśmy Pachman, gorący i odważny zwolennik polityki liberalnej Dubczeka, został skazany w maju br., za rzekomą działalność antypaństwową na 2 lata więzienia; zwolniono go z powodu złego stanu zdrowia i wobec odsiedzenia w areszcie prewencyjnym prawie półtora roku.

W areszcie Pachman przeprowadził wielodniowy strajk głodowy, co jeszcze pogorszyło jego zły stan zdrowia.

Przedwczoraj w Pradze, dokąd Pachman pojechał ze skargą, znowu władze obiecały mu, że będzie mógł wyjechać wraz z rodziną 28 listopada.

Dziennikarzom zachodnim Pachman oświadczył, że uzyskanie paszportu i wiz wyjazdowych dla siebie, żony i teściowej kosztowało go 26.000 koron (około 1.920 dolarów) samych tylko opłat, nie licząc własnego trudu i kosztów.

Zamiarem Pachmana jest osiedlenie się w Holandii, — gdzie ma przyjaciół, którzy przyjechali po niego specjalnie nad granicę. Miał nadzieję wziąć udział w turnieju szachowym w Londynie 15-go grudnia, ale wobec obecnych szyskan nie jest pewien czy zdoła dotrzymać tego terminu, tym bardziej, że teściowa doznała na granicy szoku i musiała się położyć do łóżka.

Wobec sprzedania domu w Pradze i zlikwidowania wszystkich spraw rodzinną Pachmanów znalazła się w b. trudnej sytuacji: siedzą na walizkach gdzieś w nadgranicznej miejscowości, czekając na łaskę wypuszczenia z kraju.

ARTUR CONAN DOYLE

ŚWIAT ZAGINIONY

(Ciąg dalszy)

— Tak.

— Nasza pieczara ma być rozwidlona. Po ciemku minęliśmy rozwidlenie. Wracają powinniśmy ujrzeć po prawej ręce dłuższy tunel.

Miałem rację. Nie przeszliśmy nawet trzydziestu jardów, gdy dostrzegliśmy wielki, czarny otwór zięjący w ścianie. Znaleźliśmy się teraz w jeszcze szerszym korytarzu. Gnani niecierpliwością, przebiegliśmy kilkadziesiąt jardów. I nagle w smolistoczarnej sklepieniu przed nami zamigotało jakieś ciemno-czerwone światło. Patrzyliśmy zziwieni. Nieruchoma, błyszcząca smuga przecinała korytarz i zagradzała nam przejście. Pośpieszyliśmy ku niej. W zupełnej ciszy jarzyła się zimnym, spokojnym blaskiem i niby jasna kurtyna zamykała drogę. Posrebrzyła ściany pieczary i rozłocila piasek pod naszymi nogami. A gdy podeszliśmy bliżej, dojrzelśmy jakiś świetlisty krąg.

— Na Boga! To księżyc! — zawołał lord John. — Wydo-

staliśmy się, panowie!

Istotnie był to księżyc w pełni, który świecił prosto w otwór jaskini. Szczelina była w gruncie rzeczy mała, nie większa od okna, ale wystarczała naszym celom. Wysunąwszy się na zewnątrz, zobaczyliśmy, że zejście nie było trudne i że równina leżała niezbyt daleko pod nami. Nic dziwnego, że z dołu nie zauważyliśmy wylotu korytarza, bo skały nad nim nawisły, a wejście tedy wydawało się tak trudne, że zniechęcało do bliższego badania. Sprawdziwszy, czy nasza linia sięgnie do ziemi, wróciliśmy uradowani do obozu, by się przygotować do jutrzejszej wieczornej ucieczki.

Uwiniliśmy się w tym szybko i w tajemnicy, bo nawet w ostatniej chwili Indianie mogli nas zatrzymać. Wszystkie zapasy postanowiliśmy zostawić na wyżynie i zabrać tylko strzelby i naboje. Jednakże Challenger miał jakieś nieporęczne pakunki, których za nic nie chciał porzucić. Złazcza jeden z nich, o którym nie chcę tu mówić, bardzo dał się nam we znaki. Dzień miał wolno, ale kiedy słońce zaszło, byliśmy gotowi do drogi. W pocie czoła wywindowaliśmy nasze rzeczy po schodach, a potem rzuciliśmy ostatnie, długie spojrzenie na ten dziwny świat, który jak się obawiam, wkrótce straci swój romantyczny urok i stanie się łupem myśliwych i awanturników. Dla nas jednakże na zawsze będzie on światem czarów i baśni, krajem bohaterkiej przygody, gdzie wycierpieliśmy dużo i dużo się nauczyli — naszym krajem, jak dotąd czule będziemy go nazywać. Na lewo rząd pieczar świecił w ciemności jasnymi, wesołymi ogniskami. Ze stoku pod nami dobiegały śmiechy i śpiewy Indian. W oddali majaczyła ciemna linia lasu, a pośrodku polyskiwały w mroku wody wielkiego jeziora, ojczyzny przedziwnych potworów. Nawet teraz głuche rżenie — zew tajemniczego zwierzęcia — rozdarło ciszę. Był to prawdziwy głos pożegnalny Ziemi Maple'a White'a. Wreszcie weszliśmy do pieczary, która miała nas doprowadzić do domu.

W dwie godziny później wraz z całym naszym dobytkiem i bagażami znaleźliśmy się u stóp skał. Przeprowadziliśmy gładko, tylko pakunki Challenge'a sprawiły nam kłopot. Po zostawieniu wszystkiego u podnóża wyżyny, ruszyliśmy do obozu naszego Zambo. Gdy wczesnym rankiem doszliśmy na miejsce, zdumiał nas widok wielu ognisk zamiast jednego. To nadsięgnęła pomoc. Składała się z dwudziestu Indian z rzeki, którzy przynieśli drągi, liny i wszystko, co potrzeba dla przerzucenia pomostu nad przepaścią.

Jutro, ruszając w powrotną drogę nad Amazonkę, nie będziemy przynajmniej mieli kłopotu z dzwiganiami pakunków.

Tak więc w pokorze ducha dziękując Bogu kończę swoje sprawozdanie. Widzieliśmy wielkie cuda. Nasze dusze oczyściły się w ciężkich przeżyciach. Wracamy dojrzałsi i lepsi. Możliwe, że zatrzymamy się w Parze dla koniecznych zakupów. W takim razie ten list mnie wyprzedzi. Jeśli nie — jednocześnie z nim staniami w Londynie. Tak czy owak, spodziewam się, szanowny panie McArdle, niebawem uściskać pańską dłoń.

ROZDZIAŁ XVI
Pochód! Pochód!

W imieniu własnym i moich towarzyszy chciałbym tu wyrazić głęboką wdzięczność wszystkim naszym przyjaciołom z Amazonki za ich wyjątkową życzliwość i gościnność okazaną nam w drodze powrotnej. Szczególnie chciałbym podziękować signorowi Penalosa i innym przedstawicielom władz brazylijskich, którzy wszystkimi siłami ułatwiali nam podróż. Dziękuję też signorowi Pereira z Parze za to, że przewidział, jak opłakanie musimy wyglądać, i przygotował dla nas nowe ubrania, dzięki czemu znów możemy się pokazać w cywilizowanym świecie. Przypomni mi, że tym wszystkim ludziom musieliśmy za ich dobroć i życzliwość odpłacić kłamstwem. Nie mieliśmy jednak wyboru i uprzedzam ich, że tracąc czas i pieniądze, jeśli spróbują ruszyć na wyżynie naszym śladem. We wszystkich bowiem opowiadaniach operowaliśmy zmyślnymi nazwami i jestem pewien, że nikt z naszych następców na podstawie choćby najwnikliwszej analizy tych danych nie podejdzie do nieznanego świata nawet na tysiąc mil.

Wydawało nam się, że zaciekawienie, jakie budziłyśmy w drodze powrotnej przez Amerykę Południową, miało charakter czysto lokalny, i zapewniam naszych przyjaciół w Anglii, iż wielkie poruszenie wywołane w całej Europie samymi tylko pogłoskami o naszych przygodach sprawiło nam wielką niespodziankę. Dopiero na pokładzie "Ivernii", już tylko o pięćset mil od Southampton, z powodu napływających z agencji i gazet radiodepesz, w których oferowano nam zawrotne honoraria za chociażby krótkie sprawozdania z wyprawy, przekonaliśmy się, jak bardzo interesuje się nami nie tylko świat nauki, ale i szeroka publiczność. Ugodniliśmy jednak między sobą, że nie podamy prasie nic konkretnego przed złożeniem sprawozdania członkom Instytutu Zoologii.

Byliśmy ich wystannikami i im też przede wszystkim winniśmy przedstawić wyniki naszych badań. To też stanowczo odmówiliśmy jakichkolwiek informacji dziennikarzom, których pełno było w Southampton. W efekcie uwaga wszystkich skupiła się na zebraniu Instytutu zwołanym na wieczór siódmego listopada. Okazało się jednak, że sala Instytutu, w której zrodził się pomysł wyprawy, będzie tym razem za mała. Dlatego zgromadzono się w Queen's Hall na Regent Street. Teraz wiadomo już, że nawet Albert Hall nie pomieściłby wszystkich ciekawych.

Czołem! J. Sobieraj Rutkowska, koresp.

(Ciąg dalszy nastąpi)



Kacik Ligi Morskiej

Pisze Władysław Tomaszewski

Instalacja nowoobranego zarządu na rok 1973 Oddziału Gdańsk nr. 50 Ligi Morskiej, odbędzie się w sobotę, 13 stycznia, 1973, w sali Braci Łąckowskich, pnr. 1425 W. 51-sza ulica. Początek o godz. 7-ej wieczorem. Zarząd zaprasza na instalację wszystkich członków i członkinie, przyjaciół i znajomych. Bilety do nabycia w lokalu Braci Łąckowskich, albo dzwonić do przewodniczącej p. Filipiak OL 4-2016, lub zgłosić się pnr. 4852 S. Justine, a bilety będą doręczone. Do zobaczenia się na instalacji Oddziału Gdańsk 13 stycznia. — J. Tabisz, prezes; A. Filipiak, przewodnicząca.

Oddział Teza Nr. 40 L. M. A.

Następne posiedzenie Oddziału Teza odbędzie się jutro, 6 grudnia, w sali Lucky Stop. pnr. 1805 W. Division ulica, początek o godzinie 12:30 po południu. Zamiast zabawy tego roku, były rozegrane konkursy i te które będą w ręku 6go grudnia — będą rozlosowane i szczęśliwi będą powiadomieni.

Instalacja nowego zarządu odbędzie się na ostatnim posiedzeniu przy licznych zebraniach członków i gości mile widzianych.

Miła niespodziankę sprawił nam Wiel. O. Stanisław Kapusta z Krakowa, który pracuje przy parafii Klasztornej OO. Cystersów w Wachocku, diecezja Sandomierska, woj. Kieleckie. Obecnie bawi u cioci, kol. Marii Bass i wkrótce wyjedzie z powrotem do Polski.

Sekr. Okręgu drugiego A. Maliszewska była prozona do odebrania przysięgi, ale odstąpiła na korzyść Wiel. Ojca który przyjął zaszczyt z wielką uciechą.

Po odebraniu przysięgi, prezes Feliks Kulpa podziękował Wiel. Ojca za upiększenie okazji i wyraził skromny upominek za jego wysiłek, a iżba zatwierdziła przez powstanie i oklaski.

Następnie prezes Kulpa poprosił Wiel. Ojca o parę słów dotyczących o Polsce, a przeważnie pracy Ligi Morskiej w Kraju.

Po odczuciu posiedzenia obecni byli proszeni do stołu na przekąskę i uczczenie dnia urodzin członków tego miesiąca i przy tej okazji członkowie złożyli donację Wiel. Ojcu na msze św. do odprawienia w kraju na różne intencje krewnych.

Załączamy serdeczne życzenia wesolych Świąt Bożego Narodzenia.

Feliks Kulpa, prezes; Maria Filipiak, sekr.

Ważne Dla Członków Oddziału Bridgeport

Z powodu nieobecności prezesa i sekr. prot., posiedzenia ani wyborów nie było. Wybory odbędą się w pierwszą niedzielę miesiąca stycznia. Prosimy pamiętać, że posiedzenia Oddziału Bridgeport nr. 11-ty Ligi Morskiej odbywają się w każdą pierwszą niedzielę miesiąca i na każdym posiedzeniu prezes zawsze był obecny, z wyjątkiem ostatniego, gdyż był zajęty rewią młodzieży Okręgu 10go ZNP i jako prezes Gminy 80-iej reprezentował wraz młodzieżą naszą Gminę, która występowała na Reviu.

Z Oddziału Syrena Nr. 49 L. M. Oddział Syrena 49 L. M. przy Okr. 7 — odbędzie Social Party w niedzielę, 10 grudnia, w sali Paradise, pnr. 1758 W. 48-ma i Wood ul.

Prezes Franciszek Goryl wraz z zarządem prosi Oddział Ligi Morskiej i Grupy związkowe, przyjaciół i znajomych o wzięcie udziału w naszej zabawie. W przyszłości postaramy się odwzajemnić. Do zobaczenia się na zabawie Oddziału Syrena. — Fr. Goryl, prezes; Rozalia Rusin, sekr. prot.; Za Komitet: E. Hojnacka, przewodnicząca.

Z Dnia

większość i dlatego zwycięży... Byłoby źle z nami, gdybyśmy nie mogli wybrać najlepszego kandydata. Możemy! To, że McGovern wygrał, raz, drugi i trzeci w South Dakota, stanie kiedyś zdecydowanie republikaniskim, jest do wodom, że umie zdobywać głosy. A mój rekord proroka jest dotąd nieskazitelny."

W dniu 7-go listopada pro-roka Galbraitha spotkał wielki zawód. Prof. Schlesinger pisał kiedyś, że "luminarze nie mają pojęcia o polityce". Miał na myśli innych nie siebie, bo jak jego przyjaciel ideowy Arthur Schlesinger — prof. Galbraith, nie grzeszy skromnością i uważa się za największego luminarza wśród liberałów. Zacytowane powyżej ich "głębokie analizy" i przepowiednie świadczą, że jak inni luminarze nie mają pojęcia o polityce, bo zadufani w sobie biorą własne pozbójne życzenia za rzeczywistość.

Nudna i płytka głądziara Harriet Van Horne (kogo ona, że setki czasopism płaci i drukuje jej wypociny?) w dzień po wyborach pisała, że swoją "mądrością": "Ludzie w lokalach wyborczych, jak zwykle, kierowali się lekimi, swymi niedzielnymi pragnieniami i najpodejrzyszymi uprzedzeniami... A ci wśród nas, którzy wierzą w uczciwy rząd i prawa obywatelskie znaleźli się na Titanicu... Wczorajsze wybory dały Prezydentowi prawo kontynuowania polityki pogardy dla zwykłego człowieka..."

Znajdująca się w lewo od Galbraitha i Schlesingera kongr. Bella Abzug, bojowa przeciwniczka amerykańskiego udziału w wojnie w Wietnamie, miała w przeddzień wyborów ciężką przeprawę ze zwolennikami oponenta, którzy ujawnili, że jej mąż posiada spory portfel akcji AMF i Litton Industries, poważnych dostawców materiałów wojennych do Wietnamu. Jak należało się spodziewać, rezolutna Bella odpowiedziała, że nie o tym nie wiedziała, ale przekona męża, by sprzedał akcje. "Jest to dowodem, mówiła, że czasem mimo największej ostrożności dowiadujemy się, iż płacimy na tę brudną wojnę". Nikt ze słuchaczy nie zorientował się, że to ona płaci, lecz jej placą dywidenda. Golebka pokoiu nie ujawnia, czy spali "brudne" pieniądze uzyskane ze sprzedaży akcji.

A Winner! PRINTED PATTERN



Here's split-second dressing at its smartest! Button up and take off for town, weekends, everywhere in this softly yoked shape. Send!

Printed Pattern 4515: NEW Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) takes 2 1/2 yards 60-inch fabric. SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling. Send to — Anna Adams c/o POLISH DAILY ZGODA 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, with ZIP, SIZE, STYLE, NUMBER. Be a fashion winner! See 100 easy, fascinating styles — choose one pattern free in all new Fall-Winter Catalog. 75c INSTANT SEWING BOOK cut, fit, sew modern way \$1.00 INSTANT FASHION BOOK — what-to-wear answers \$1.00.

Kalendarzyk Posiedzeń

Środa, 6 Grudnia

Klub Wioski Niedzieliska — odbędzie swoje posiedzenie w środę, 6 grudnia o godz. 7:30 wieczorem, w sali Gata, pnr. 1446 W. Huron ulica. Na tym posiedzeniu jest bardzo wiele ważnych spraw do załatwienia: tak dla naszych członków w Polsce, jak i dla naszych członków. Mamy bardzo ważną korespondencję z Polski, która będzie odczytana na tym posiedzeniu. Będzie także wybór nowych urzędników na rok 1973. Dlatego prosimy wszystkich członków o jak najliczniejsze przybycie. — Stanisław Habura, prezes; Joanna Gut, sekr. prot.

Czwartek, 7 Grudnia

Tow. Synowie Gór z nad Skawy Grupa 1524 ZNP odbędzie swoje posiedzenie w czwartek, 7 grudnia, w sali p. Moskala, 831 N. Ashland ave., o godz. 8 wieczorem. Będzie to ważne dla nas posiedzenie, gdyż musimy się albo połączyć z inną grupą, albo rozwiązać. Obecność więc wszystkich członków jest stanowczo pożądana. — Adam J. Wiński, prezes; Michał Gać, sekr. finansowy.

Piątek, 8 Grudnia

Zebranie roczne Tow. im. Agatona Gillera-Tomasza Zana Gr. 170 ZNP odbędzie się w piątek, 8 grudnia, o godz. 8 wieczorem, w sali posiedzeń KPA na stan Illinois, 1838 W. Division ul. Ze względu na wybory i sprawozdania Zarządu za rok 1972 prosimy o gremialne i punktualne przybycie. — Dr. Edward Różański, prezes; Wilhelm S. Zaleski, sekr.

Klub Wolnych Przyjaciół odbędzie swoje roczne i wyborcze posiedzenie w drugi piątek miesiąca, tj. 8 grudnia, w sali 1805 W. Division ul., początek o godz. 12:15 po południu. Odbędzie się wybory urzędników na rok 1973 i instalacja. Wszyscy więc członkowie proszeni są o łaskawe przybycie. —

Z Gminy 41 ZNP

W środę, dnia 6 grudnia o godz. 8-ej wieczorem, odbędzie się posiedzenie Gminy 41 ZNP. Prosimy wszystkich o punktualne przybycie, gdyż mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia. Po posiedzeniu zostanie wyświetlony film, pt. "Wizyta Prez. Nixona w Polsce", bardzo piękny film i warto go zobaczyć. Prosimy Prezeski i Prezesów o dostarczenie listy biednych związkowców, by zrobić zapotrzebowanie na Kosz Gwiazdkowy.

Prosimy również o dostarczenie swego ogłoszenia świątecznego, by wspólnie podać je z Gminą 41 ZNP.

Na liście chorych jest jeszcze nasza długoletnia delegatka Maria Mazewska i nasza wiceprezesa Stefania Foszcz. Przesyłamy im życzenia przedkiego powrotu do zdrowia.

Komisja obliczeń książek Gminy 41 ZNP, w skład której wchodzi: Stanisława Patrzykont, Jan Maciorowski i Zdzisław Korbut, jest prozona na spotkanie Komitetu i obliczenia książek za rok 1972, w środę 6go grudnia zaraz po posiedzeniu Gminy 41 ZNP. Po wyborach w grupach związkowych prosimy o nadesłanie listy delegatów do Gminy 41 ZNP.

Czesław M. Kościelak — prezes; Helena M. Stermińska — sekretarka.

Z Gminy 39 ZNP

Posiedzenie Gminy 39 ZNP odbędzie się we wtorek, dnia 5 grudnia, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali Juliusza Słowackiego, pnr. 4800 S. Paulina ul.

Delegaci i Delegatki proszeni są o liczne przybycie. — Franciszek Prochot, prezes; Helena Marzec, sekr. Gminy.

Wiceprezesa Szymanowicz Na Instalacji Grupy 2582 ZNP

Posiedzenie Klubu Pań Chicago Grupy 2582 ZNP, połączone z Instalacją Zarządu na rok 1973, odbędzie się we wtorek, dnia 5-go grudnia, w sali posiedzeń w Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey ave., o godzinie 7:30 wieczorem.

Przysięgę od zarządu odbierze pani Helena Szymanowicz, wiceprezesa ZNP. Będzie podana kawa i ciasto. Obecność wszystkich członkin jest wielce pożądana. — Stefania Michałowska, prezeska; Wanda Węglarz, przew. kom.; Wiktorja Kolman, sekr.

Józef Matuga, prezes; M. Filip, sekr. prot.

Tow. Strzelców Obrony Białego Orla Grupa 2185 ZNP, Oddział 101 LPW zwołuje posiedzenie w piątek, 8 grudnia, do sali posiedzeń, 831 N. Ashland ave., początek o godz. 7 wieczorem. Jest wiele b. ważnych spraw do omówienia, m. in. sprawa rozwoju. Prezeska prosi o zapisanie choć jednego nowego członka. Będzie też sprawozdanie z naszego bankietu złotego jubileuszu i wybór nowych urzędników na rok 1973. — Maria Klingger, prezeska; Józefa Przywara, sekr. prot.

Sobota, 9 Grudnia

Zarząd Klubu Łódzian i Przyjaciół zawiadamia, że posiedzenie Klubu oraz wybory nowego zarządu odbędą się w sobotę, 9-go grudnia, w sali 1122 N. Milwaukee ave., o 7 wieczorem. Członkinie i członkowie proszeni są o liczne przybycie. — Za Zarząd: W. Piotrowski, prezes; Roma Grybus, sekretarka.

Niedziela, 10 Grad.

Klub Społeczny Byskawica odbędzie swoje posiedzenie w niedzielę, 10 grudnia, w sali p. Kuczek, 2658 W. 21-szy Place, początek o godz. 2:30 po poł. Prosimy członkowie o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia. Odbędzie się także wybory urzędników na rok 1973. Prosimy o zapisywanie nowych członków do naszego Klubu. — Józef Różański, prezes; Bernice Pawłowska, sekr. prot.

Klub Wzajem. Białostockiego odbędzie przedroczne posiedzenie w niedzielę, 10 grudnia, w sali Am. Vets Victory Post 34, pnr. 3174 N. Milwaukee ave., początek o godz. 2:30 po południu. Na tym posiedzeniu odbędą się wybory nowych urzędników na rok 1973, nadto jest wiele ważnych spraw prosimy więc wszystkich o przybycie. Nowi kandydaci na członków zostaną mile przywitani i przyjęci do naszego klubu. — Józef Jabłoński, prezes; Helena Lasota, sekr. prot.

Klub Parafii Niwskiej odbędzie swoje posiedzenie przedroczne w niedzielę, 10 grudnia, w sali szkolnej par. Pięciu Pol. Braci i Męcz., 4325 So. Richmond ul. w Brighton Park. Początek o 2 po poł. Są ważne sprawy, m.in. wybór nowego zarządu na rok 1973. Zarząd wobec tego uprasza członków i członkinie o liczne przybycie. — Za zarząd Michał Dzik, prezes; Henryk Ziomek, sekr.

Klub Niedomice odbędzie swoje posiedzenie w niedzielę, 10 grudnia, w sali zebrani, 1437 W. Walton ul., o godz. 2:30 po południu. Zarząd uprasza członków o liczne przybycie, gdyż jest wiele ważnych spraw do załatwienia. — Franciszek Bartczak, prezes; Maria Wójciszewski, sekr.

Rozkwit Autostopu

W Polsce nadzwyczaj rozpowszechnił się zwyczaj uprawiania turystyki autostopem. W ciągu 15 lat z tego najtańszego sposobu poznawania kraju skorzystało prawie 600,000, przeważnie młodzi. Każdy uczestnik posiada specjalną legitymację — chętnie honorowaną przez kierowców samochodów osobowych i ciężarowych. Skargi na nieodpowiednie zachowanie się należą do rzadkości, natomiast w tym roku napłynęło wiele listów od rodziców z podziękowaniem za pomoc "trampów" przy znich w ich gospodarstwie.

W tym roku w grupie autostopowiczów znalazło się wielu cudzoziemców z 21 krajów, szczególnie z NRD, Węgier, Anglii, Francji, Włoch i U. S. Było również 11 studentów z Japonii.

Obniżono Warunki

Mizernymi rezultatami zakończyła się przeprowadzona ostatnio w Polsce przez PLL "Lot" rekrutacja stewardes. Zgłosiło się jedynie 80 osób, z których po wstępnej eliminacji kwalifikacyjnej (wygląd zewnętrzny i aparatura) na placu boju pozostało 16 kobiet i 2 mężczyzn. Ci z kandydatów, którzy zdadzą pomyślnie egzamin z języków obcych, a także ze stanu zdrowia, przejdą wkrótce 6-tygodniowy kurs z zakresu serwisu pasażerskiego, znajomości samolotu, obiegu dokumentów itp.

Jednocześnie, wobec niezadowolających wyników obecnej rekrutacji, PLL "Lot" ogłosiła nowy nabór kandydatów na stewardes i stewardów. — Tym razem obniżono kryteria, dopuszczając możliwość przyjęcia osób ze znajomością tylko jednego języka obcego, przy bardzo dobrych warunkach zewnętrznych.

Zasada Samostanowienia Narodów — Rosyjska Teoria i Praktyka

Lithuanian American Community, Inc. Dokumentuje Gwałcenie Praw Człowieka w Okupowanej Litwie

"Aneksja małego i słabego narodu przez większe i silniejsze państwo, bez uprzednio, jasno i dobrowolnie wyrażonego przez ten naród życzenia tego, zwłaszcza jeżeli naród ten pozbawiony jest prawa do samostanowienia, jest prawi decyzyj odnośnie systemu jego politycznego istnienia w drodze wolnych wyborów, rozumie się przy jednoczesnym, całkowitym wycofaniu sił zbrojnych anektującego, albo też tylko silniejszego kraju, taka aneksja jest jednostronnym aktem obcego kraju; jest aktem gwałtu" — V. I. Lenin.

Czyż może być lepsze oskarżenie nowoczesnego kolonializmu współczesnie praktykowanego przez kolejnych rządów Rosji: Stalina, Chruszczewa i Breżniewa, wobec Litwy, Polski, czy jakiegokolwiek innego wschodnio-europejskiego narodu niż przytoczone powyżej słowa papieża komunizmu Włodzimierza Iljczy Lenina?

A oto fakty odnoszące się do praktyki stosowanej wobec narodu, litewskiego, według opracowania The Lithuanian American Community, Inc., reprezentatywnej organizacji amerykańsko-litewskiej.

Zgodnie z tajnym protokołem uzupełniającym rosyjsko-niemiecką umowę z 28 sierpnia 1939 r. państwa bałtyckie: Estonia, Łotwa i Litwa zostały w r. 1940-ym okupowane przez Czerwoną Armię i bezprawnie, wbrew zdecydowanej woli ludności związanej do Rosji, jako republiki Związku Sowieckiego.

Następuje okres terroru, którego celem jest złamanie oporu ujarzmionego narodu; wiemy coś o tym z własnej historii, kiedy to 2—3 miliony Polaków poddanych zostało temu samemu losowi na wschodnich terenach Polski, tak samo nieprawie, w konsekwencji zbrojnej okupacji, anektowanych do Rosji. Setki tysięcy Estończyków, Łotyszów i Litwinów zostaje deportowanych w najokropniejszych warunkach w głąb Rosji. Na ich miejsce sprowadza się ludność z dalekich stron ZSSR. Ci z rdzennej ludności, którzy uniknęli deportacji poddani są skoncentrowanej akcji prześladowań i indoktrynizacji.

Litwini, podobnie jak ich sąsiedzi na północ i na południe, nigdy nie pogodzili się z pogwałceniem w ten sposób ich prawa samostanowienia i wielokrotnie, czynnie dokumentowali swoje prawo do wolności i niepodległości. Tak więc powstanie przeciwko rosyjskiej przemocy jakie wybuchło już w czerwcu 1941 r. proklamowało wznowienie niepodległego państwa litewskiego, oraz powołało rząd tymczasowy. Około 12,000 Litwinów padło ofiarą tego pierwszego zrywu wolnościowego. Niepodległość nie trwała długo; rząd tymczasowy został rozwiązany przez niemieckie władze okupacyjne, które objęły kontrolę kraju w ślad za posuwającymi się w głąb Rosji wojskami niemieckimi.

Opór przeciwko rosyjskiej przemocy wzmożił się znowu w wyniku ponownej okupacji Litwy przez Armię Czerwoną w r. 1945-ym. Walka podziemna przeciwko najęźdźcom, która pochłonęła 50,000 ofiar trwała aż do r. 1953-go. Nowe deportacje objęły blisko 20% ludności. Większość zginęła w bezkresach Rosji wyniszczona nadludzką pracą, głodem i egzekucjami.

Pomimo wysiłków okupanta zmierzających do złamania ducha narodu, w ostatnich latach jesteśmy znów świadkami wzmożonego ruchu oporu przeciwko gwałceniu praw ludzkich i narodowych przez rosyjskiego najęźdźcę. Następują liczne demonstracje duchowności i wiernych przeciwko prześladowaniom religijnym; próby ucieczki przy użyciu porwaných samolotów; głośny protest litewskich intelektualistów przeciwko rosyjskiej praktyce osadzania działaczy opozycyjnych w szpitalach dla umysłowo chorych; znana jest wreszcie powszechnie tragiczna próba ucieczki Simasa Kudirkii. W styczniu br. rezolucja podpisana przez 17,000 Litwinów protestująca przeciwko ujarzmieniu narodu litewskiego została przesłana Breżniewowi i sekretarzowi generalnemu Narodów Zjednoczonych Kurt Waldheimowi.

Wreszcie wiosną tego roku tysiące Litwinów, ze studentami i młodzieżą na czele, demonstrowało na rzecz przywrócenia powszechnie uznanych

praw ludzkich i narodowych. Nastąpiły masowe aresztowania. Znałe są co najmniej dwa wypadki samo-spalenia się. Rosyjskie wojska spadochronowe musiały być użyte do stłumienia tych patriotycznych zrywów ludności.

Przemawiając w Nenadach Zjednoczonych w listopadzie 1971 r. w czasie debaty nad powszechnym zastosowaniem zasady samostanowienia narodów, delegat Stanów Zjednoczonych, kongresman Edward J. Derwinski oświadczył, m. innymi: "Nie możemy także niedostatecznie nowych form kolonializmu i faktów gwałcenia zasady samostanowienia, jakie zaistniały po Drugiej Wojnie Światowej. Musimy pamiętać o tych dzielnych narodach, które w tym okresie utraciły swoją wolność... Państwa Bałtyckie: Litwa, Łotwa i Estonia są tego jaskrawym przykładem. Zostały one fizycznie anektowane do Związku Sowieckiego i przymusowo włączone do liczby jego "socjalistycznych republiki". Z punktu widzenia komunistów kraje te przestały istnieć jako odrębne jednostki posiadające prawo do własnej, narodowej tożsamości i niepodległości. Ten pogląd nie jest podzielany przez Stany Zjednoczone, oraz wiele innych krajów".

"Znałe są nam zbyt dobrze pomure wypadki na Węgrzech w r. 1956-ym i w Czechosłowacji w r. 1968-ym — kontynuował kongresman Derwinski — kiedy to dążenia tych narodów do odzyskania praw gwarantowanych w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, prawa do wolności i godności, zostały brutalnie stłumione przez zewnętrzna agresję. Pragnę w tym miejscu podkreślić z całą stanowczością, że Stany Zjednoczone bezwzględnie odrzucają tak zwaną doktrynę "ograniczonej suwerenności". Jest ona bowiem formą imperializmu i kolonializmu, jakej nie może toleować żaden oświecony polityk. Fakt jest, że Rosja Sowiecka prowadzi politykę klasową imperializmu".

W czasie kiedy rząd rosyjski, a pod jego dyktando wszystkie reżimy satelickie (do których niestety zalicza się także reżym warszawski) obłudnie powiewają gałgązką oliwną pokoju, należy jasno sobie zdawać sprawę z prostego faktu, że za tą fasadą dobrej woli i umiarkowania proces systematycznego gwałcenia praw wolności osobistej i prawa narodowego samostanowienia postępuje konsekwentnie i bez przerwy.

A przecież dyktando powszechna wolność i pokój są nierozseparalne.

Kazimierz Łukowski

Z Okręgu 33 Rady Polonii

Okręg 33 Rady Polonii Amerykańskiej (Związkowy) zawiadamia wszystkich delegatów, iż w grudniu nie będzie posiedzenia Okręgu. Następnie więc nasze zebranie odbędzie się 3-go stycznia, na którym załatwiamy bardzo ważne sprawy oraz dane zostanie sprawozdanie z naszej zabawy stołeczkiej, która odbyła się 19 listopada.

Prezes Okręgu 33, Józef Sikora wraz z całym zarządem i komiteem wyraża podziękowanie wszystkim, co wzięło udział w tej zabawie, m.in. Gminom 3, 41, 75 i 170 ZNP i ich przynależnym Grupom. Nadto tym, co złożyli donację jak Liga Morska Oddział Sanitaruszek nr. 3, za donację \$10; p. Lonia Warchołowska \$10; wiceprezesa ZNP H. Szymanowicz \$5; M. Wojtasiewicz \$5; Zofia Ligeja \$2; Kazimiera Taborska \$2. Również kupcom i przemysłowcom za ich piękne fanty. A szczególnie za Paniom za dużo fantów i pieczywo, oraz pp. Dell, oraz wszystkim, którzy przyznili się do powodzenia tej zabawy. — Józef Sikora, prezes; J. Cieśla, sekr.

Polskie Czołgi

Prasa warszawska zamieściła reportaż z manewrów broni pancernych na jednym z poligonów. M. in. czytamy tam, że wszyscy czołgiści mają średnie wykształcenie techniczne. Załogi są doskonale zgrane i zdolne do błyskawicznego działania. Przed wyjazdem na poligon czołgiści muszą odbyć setki godzin teoretycznych zajęć i ćwiczeń na przyrządach, imitujących czołg. Ale też na manewrach działonowy znalazł cel w odległości 2,700 metrów i zniszczył go pierwszym pociskiem.

Nie Ma Bodźców

Na posiedzeniu sejmowej komisji zdrowia w Warszawie stwierdzono, że według planu w bieżącej 5-lacie ma przybyć 15,000 łóżek szpitalnych, a w następnej 30,000. Jednak jest bardzo wątpliwe, czy plan będzie wykonany. "Przedsiębiorstwa budowlane — stwierdził sprawozdawca — nie są zainteresowane budową pracochłonnych i skomplikowanych obiektów służby zdrowia, — gdyż mogłoby to zachwiać podstawami materialnymi tych przedsiębiorstw. Inne budowy gwarantują szybki przerób, przekraczanie norm i premie."

Jeden z posłów zaproponował jako lekarstwo stworzenie "systemu bodźców".

BEAUTIFUL! HAND FINISHED XMAS TREE ORNAMENTS. \$5.00 to \$12.00 each. 3 to 4 1/2 inches in size. Can be bought separately or by the dozen. Call 477-3730—5 to 10 P.M.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays by
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUnswick 8-8707

Telefon wszystkich biur BRUnswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$26.00	Rocznie (1 yr.) \$9.00
Półrocz. (6 mos.) 15.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Kwartal. (3 mos.) 8.50	Kwartal. (3 mos.) 3.25
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	

CODZIENNE (bez soboty)

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$18.00	Rocznie (1 yr.) \$9.00
Półrocz. (6 mos.) 11.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 3.00	

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$34.00	Rocznie (1 yr.) \$10.50
Półrocz. (6 mos.) 20.00	Półrocz. (6 mos.) 7.50
Kwartal. (3 mos.) 12.00	Kwartal. (3 mos.) 4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

Nadzieje i Obawy

Wstępne przygotowania do konferencji bezpieczeństwa europejskiego weszły w stadium realizacji. W Helsinkach obradują przedstawiciele 32 państw europejskich, plus Stany Zjednoczone i Kanada, nad przygotowaniem konferencji bezpieczeństwa. Konferencja budzi mieszane uczucia.

Zachód ma nadzieję, że przez zwiększenie wymiany ze Wschodem dojdzie do zbliżenia dwóch bloków i pewnej liberalizacji stosunków w krajach rządzonych przez komunistów. Rosja Sowiecka, która jest inicjatorem konferencji, uważa ją za tryumf swojej dyplomacji i spodziewa się zatwierdzenia swoich założeń w Europie. Wobec zagrożenia ze strony Chin, Rosja pragnie odprężenia w Europie, ale nie na warunkach Zachodu. Ma ona nadzieję, że Zachód zatwierdzi jej dominującą rolę w Europie Wschodniej a równocześnie podzieli się z nią i jej satelitami swymi zdobyciami technicznymi. Widząc korzyści z wymiany handlowej państwa NATO zaczęły naciskać na Stany Zjednoczone, by wycofały swe wojska z Europy. Wówczas Rosja byłaby dominującą siłą militarną na starym kontynencie.

Rumuni i Węgry spodziewają się, że konferencja stworzy korzystniejszy klimat w Europie i rozwieje obawy Moskwy przed atakiem z Zachodu. Gdy powstanie atmosfera większego zaufania, władcy Kremla mogą zgodzić się na większą swobodę w krajach satelickich. Jugosłowianie chcą, by konferen-

cja zabroniła wielkim mocarstwom, w tym w wypadku Sowietom, mieszania się w wewnętrzne sprawy mniejszych państw.

Państwa neutralne, Szwajcaria, Szwecja i Austria publicznie okazują entuzjazm dla odprężenia w Europie, ale w rozmowach prywatnych wzywają do ostrożności. Wiedzą one dobrze, że mogą sobie pozwolić na neutralność tak długo, jak długo w Europie znajdują się wojska Stanów Zjednoczonych. Obawiają się one, że Zachód za możliwości rozszerzenia wymiany handlowej ze Wschodem zgodzi się na zbyt daleko idące koncesje polityczne.

Przedstawiciele rządów komunistycznych nie kryją obaw, że większe kontakty z Zachodem stworzą możliwości "dywersji ideologicznej" i zwiększą wewnętrzne trudności w ich państwach. Przedstawiciel Czechosłowacji powiedział korespondentowi tyg. "Tíme", że odprężenie "będzie wielkim zagrożeniem dla nas", zapewniając, że jego reżym, podobnie jak inne reżymy komunistyczne, zastrzeżają "czujność" i będą zwalczały bezwzględnie wszelkie "odchylenia" i "dywersje" ideologiczne.

Wkrótce przekonamy się, czy Moskwa i jej satelici szczerze pragną odprężenia w Europie i czy reżymy komunistyczne dla zapewnienia sobie istnienia muszą stwarzać wrogów zewnętrznych, by nimi straszyć swoje narody?

Kara Śmierci

W czasie wyborów w dniu 7-go listopada, mieszkańcy Kalifornii większością 2 do 1 opowiedzieli się za poprawką do konstytucji stanowej przywracającą karę śmierci, zniesioną przez Sąd Najwyższy stanu. Niezależnie od opinii sądu kalifornijskiego, Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych pięciu głosami przeciw czterem uznał karę śmierci za sprzeczną z 8 poprawką do konstytucji federalnej, która zabrania stosowania "niezwykłych i brutalnych kar". Stanowisko Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych w tej sprawie nie jest jasne, ponieważ każdy z sędziów przeciwnych karze śmierci podał inne powody a niektórzy z nich opowiedzieli się przeciw tylko ze względu proceduralnych, wskazując na zbyt wielką swobodę sędziów i ław przysięgłych.

Opinie sędziów są sprzeczne z poglądami społeczeństwa, czego dowodem jest zatwierdzenie przez wyborców Kalifornii poprawki do konstytucji stanowej, przywracającej karę śmierci. Gdyby przeprowadzono głosowanie w innych stanach, ich wyniki byłyby podobne do kalifornijskich.

Wobec nastrojów społeczeństwa, legislatury w kilku stanach zamierzają poddać rewizji kodeksy karne by dostosować je do życzeń Sądu Najwyższego. Mają one nadzieję, że określając ściśle zbrodnie za które grozi kara śmierci zadowolą tych sędziów Sądu Najwyższego, którzy opowiedzieli się przeciw karze śmierci ze względów proceduralnych.

Kongres Stanów Zjednoczonych również nie chce być obojętny w tej ważnej sprawie

i kilku kongresmanów pracuje już nad poprawką do Konstytucji przywracającą karę śmierci, ale zgodnie z wytycznymi Sądu Najwyższego.

Za przywróceniem kary śmierci opowiedzieli się także prokuratorzy generalni kilku stanów, którzy odbyli konferencję w Oklahoma City. — Za przywróceniem kary śmierci opowiedzieli się bioracy udział w konferencji prokuratorzy generalni stanów Oklahoma, Florida, Virginia, Utah, Maryland, Alabama, S. Carolina, Kentucky, Louisiana i Indiana. Wiadomo, że prokuratorzy generalni innych stanów, którzy nie brali udziału w konferencji, solidaryzują się ze stanowiskiem jej uczestników. Wydaje się, że poprawka do federalnej konstytucji, jeżeli Kongres ją uchwali, będzie szybko ratyfikowana przez dwie trzecie stanów.

Kilka stanów, m.in. Pennsylvania, mają już gotowe projekty nowego kodeksu karnego przewidującego karę śmierci zgodnie z wytycznymi Sądu Najwyższego. Stany te spodziewają się, że Sąd Najwyższy zatwierdzi karę śmierci, której wykonanie uwzględni warunki Sądu.

W przeciwnieństwie do pięknoduchów ze środowisk intelektualnych i prawniczych, większość społeczeństwa wiedząca zdrowym instynktem rozumie, że za pewne zbrodnie należy karać śmiercią i nie jest to "niezwykła i brutalna" kara, lecz środek odstraszający, który przyczyni się do zahamowania a nawet cofnięcia fali przestępczości, jaka zalewa kraj.

Trudności CTA

Historia nie nowa, bo trudności budżetowe CTA znane są od dawna, ale nie można nie podnieść, że obecny rok kończy się dla CTA deficytem w poważnej sumie \$20 milionów.

Nie pomogły różne subsydia dla CTA, jakie ta agencja komunikacji miejskiej uzyskuje ze źródeł federalnych czy stanowych. Z drugiej strony zawiody pod względem potrzebnych sum fundusze federalne, ponieważ Kongres nie uchwalił proponowanej przez administrację rządową sumy 400 milionów dol., na pomoc dla systemów komunikacyjnych w całym kraju. Z sumy tej CTA otrzymałaby pewną kwotę.

W tej sytuacji znowu powraca sprawa w jaki sposób pomóc agencji komunikacyjnej, odgrywającej przecież ważną rolę w życiu ogółu mieszkańców. Gdyż z jednej strony spada liczba korzystających z miejskich środków komunikacji, a żądania unijnych pracowników, w związku z wygasaniem ich kontraktów, zapowiadają zwiększenie wydatków na płace, z drugiej strony nie widać w chwili obecnej dodatkowych zapomóg. Może więc znowu powstać sytuacja, że CTA sięgnie po bardzo niepopularny i, raczej wątpli-

wej wartości sposób, a mianowicie podwyższenie cen biletów. Byłoby to znowu posunięcie uderzające w tę kategorię obywateli, którzy są zmuszeni do korzystania z publicznych środków transportacji, a w swoich skromnych budżetach muszą liczyć się z wydatkami na przejazdy. Zresztą każda podwyżka cen biletów przyniosła w dalszych następstwach zmniejszenie się liczby korzystających z kolejek czy autobusów CTA.

Do tego trzeba dodać, że trudności CTA wiążą się z koniecznością spłacania bondów oraz ich opodatkowania i według obliczeń na rok przyszły CTA będzie musiało spłacić poważną sumę z tego tytułu.

Skoro zawiódła pomoc rządowa, należy przypuszczać, że poczynione zostaną zabiegi, aby nowy Kongres szybko uchwalił pomoc dla systemów komunikacji w kraju, bo trudności CTA są takie same jak i w innych metropoliach. Trzeba też liczyć się, że nowa administracja w stanie Illinois będzie życzliwie traktowała potrzeby mieszkańców Chicago i znajdzie nowe sumy na pomoc dla CTA. Sięganie do kieszeni podatników w formie wyższych cen biletów byłoby złym posunięciem



Zadłużenie

Stanów Zjednoczonych

GWIAZDA POLARNA.

Długi Stanów Zjednoczonych sięgają \$75 bilionów. Są to zobowiązania wobec banków centralnych i innych państw. Zobowiązania te przestały być wymieniane na złoto w sierpniu 1971 r., kiedy prezydent Nixon ogłosił rozwój dolara ze złotem. Ciężar zobowiązań amerykańskich nadal zwiększa się, gdyż Stany Zjednoczone nie wstrzymały swojej działalności inwestycyjnej za granicą. Poza tym nadal zaciągają one za granicą pożyczki. Jednocześnie rośnie ujemne saldo bilansu handlowego USA, czyli nadwyżka wartości importu nad wartością wywozu. Zwiększa się również udział przemysłowych wyrobów o wysokiej jakości w przywozie amerykańskim. Obecnie 70 proc. aparatów radiowych oraz 75 proc. sprzętu fotograficznego i magnetofonów sprzedawanych w Stanach Zjednoczonych pochodzi z importu. Od 1962 roku wartość amerykańskiego przywozu samochodów osobowych wzrosła 13-krotnie. Tymczasem na horyzoncie gospodarczym kraju rysują się nowe ciemne chmury. Perspektywa kryzysu energetycznego zmusiła USA do opublikowania informacji, że w najbliższych latach importować będą jedną trzecią ropy naftowej wydobytą na Bliskim Wschodzie. Orientacyjny koszt: około \$10 bilionów rocznie. Wszyscy się zgadzają, iż nie może być mowy o przywróceniu równowagi światowego systemu walutowego dopóty, dopóki nie zostanie przywrócona równowaga amerykańskiego bilansu płatniczego. Tymczasem deficyt tego bilansu powiększa się z roku na rok.

W obliczu tej sytuacji doradcy Departamentu Skarbu

USA widzą dwie drogi wyjścia oraz możliwość zastosowania "końskiej kuracji", którą byłby powrót Stanów Zjednoczonych do samowystarczalności gospodarczej. USA powinny podrzeć podpisane przez siebie układy o liberalizacji wymiany towarowej, podwyższyć bariery i ograniczenia celne, wprowadzić kwoty importowe lub zgła zabronić przywozu. Istnieje szereg potężnych sił, że związkami zawodowymi na czele, pchających Stany Zjednoczone w tym kierunku. Wydaje się, że dążenie do autarkii jest chwilowo jedynie groźbą, nie zaś intencją polityków amerykańskich.

Jednym z dwóch środków, które należałoby równolegle zastosować jest próba wygojowania od partnerów specjalnych koncesji. Administracja federalna stosuje tę metodę z całą energią. Stara się poprawić swój bilans handlowy z Europejskim Wspólnym Rynkiem o \$7 bilionów. USA dążą za wszelką cenę do otwarcia rynku japońskiego dla swoich wyrobów przemysłowych.

Drugim środkiem jest rozwiązanie natury walutowej. Skoro pewien kraj ma znaczną i występującą przez kilka lat nadwyżkę w swym bilansie płatniczym, wówczas jego waluta powinna być rewaluowana. Natomiast kiedy kraj zażywa przez szereg lat swą wymianę handlową z zagranicą wysokim saldem ujemnym, to jego waluta powinna być zdevaluowana. Uzyskanie równowagi następuje w momencie zrównania się tych dwóch przeciwnych tendencji. W przekonaniu Waszyngtonu ideałem byłoby, aby wynaleźć automatycznie działający mechanizm wyrównawczy.

Czy Usprawiedliwiony Terror?

THE NEW YORK TIMES. — Czy akt terroru dokonany w imię jakiejś narodowej czy ideologicznej sprawy, stanowi usprawiedliwioną formę zabójstwa, zasługującą na wyrocznienie międzynarodowej społeczności?

Państwa arabskie i ich poplecznicy domagają się właśnie, by świat przyjął tego rodzaju wniosek - przeciw projektowi Stanów Zjednoczonych, które starają się o ogłoszenie przez ONZ międzynarodowej akcji dla walki z terrorem, skierowanym przeciw postronnym państwom i niewinnym osobom. — Arabowie forsują tezę, że ONZ ograniczyć się powinna w swej reakcji nad terroryzmem do badania jego przyczyn.

Argumentu tego ONZ nie może przyjąć zwłaszcza w obecnej sytuacji, jeżeli pragnie być instytucją odpowiedzialną. W samym tylko roku bieżącym zginęło w terrorystycznych atakach, skierowanych na 30 samolotów czternastu krajów, 140 pasażerów i członków załogi, a 99 zostało rannych. W ciągu ostatnich pięciu lat 27 dyplomatów z jedenastu krajów padło ofiarą porwania, a trzech z nich zostało zamordowanych. Tego rodzaju akty podważają same podstawy międzynarodowych stosunków i porządku światowego — dla którego obrony powołana została ONZ.

Nawet rządy arabskie, jeżeli wnioszą się ponad swe emocjonalne powiązania z palestyńskimi partyzantami - którzy odpowiedzialni są za wiele choć nie wszystkie takie akty terroru - zrozumieć muszą, że położenie im kresu leży we własnych ich interesach. Terror prowokuje bowiem kontrterror przeciw któremu żadne państwo i żadna osoba nie są bezpieczne - jak to wykazała ostatnia dwustronna "wymiana" przesyłanych przez pocztę "listów bomb".

Terror - obojętnie jakiego pochodzenia, stał się niemożliwą już do tolerowania groźbą zarówno dla niewinnych jego ofiar, jak dla komunikacji międzynarodowej. Dokładając wszelkich starań dla wyeliminowania jego powodów, ONZ musi jednak traktować samych terrorystów jako niebezpiecznych zbrodniarzy, którymi oni rzeczywiście są.

Druga Faza "SALT"

N.Y. DAILY NEWS. — Amerykańscy i sowieccy dyplomaci przystępują w Genewie do drugiej fazy rokowań, zmierzających do ograniczenia wycisgu zbrojeń nuklearnych. Rozmowy SALT (Strategic Arms Limitation Talks) wchodzi więc w decydujące stadium. Uгода, podpisana w Moskwie w maju br. przez prezydenta Nixona i sowieckiego przywódcę Breżniewa, przewiduje "zamrożenie" na pięć lat arsenału ofensywnych pocisków kierowanych z obu stron, przy czym w okresie tym dojdzie do uzgodnienia ogólnego, długoterminowego traktatu.

Tymczasowe porozumienie przynajmniej Związkowi Sowieckiemu poważną przewagę pod względem ilości pocisków kierowanych, zmagających się przez Moskwę podczas dwóch i pół lat wstępnych przetargów w ramach rozmów SALT. Ta liczebna rosyjska wyższość w arsenale międzykontynentalnych pocisków kierowanych równoważyłaby jakoby amerykańską przewagę w dziedzinie pocisków zaopatrzonych w kilka głowic nuklearnych. Ale

Kreml na pewno nie stoi w miejscu, jeżeli idzie o jego wysiłki zbrojeniowe w tym resecie.

Przewodnicząc delegacji amerykańskiej na te genewskie rozmowy, ambasador Gerard C. Smith, musi mieć dwa główne cele na oku: 1) domagać się równości pod względem liczby ofensywnych pocisków kierowanych i 2) "zelażobetonowych" gwarancji przeciw oszukiwaczemu gwałceniu warunków umowy przez Rosję. Kongres zaś udzielił powołania ambasadorowi Smithowi potężnych atutów w tej grze, przez uchwalenie zdecydowanych programów badań i rozwoju nowych broni oraz przez poparcie projektów budowy okrętu podwodnego "Trident" i nowych bombowców "B 1".

Kreml wielokrotnie wykazywał niesamowitą wprost zdolność do wykorzystywania słabości militarnej przeciwnika dla propagowania swych totalitarnych celów. Ale pamiętać należy, że Breżniew i Spółka mają też wyraźny szacunek dla siły i zdecydowania strony przeciwnej.

W Oczekiwaniu Zmian

W Warszawie odczuwa się od lata nastroj pewnego napięcia i oczekiwaniami. Po wszechznym temacie rozmów są pogłoski i domysły o możliwości zmian w zespole rządzącym.

Mówi się przede wszystkim o narastającym podobno antagonizmie między Gierkiem i Jaroszewiczem. Gierek widziałby chętnie Jana Szydłaka na stanowisku premiera. Jaroszewicz jednak cieszy się zaufaniem Moskwy, Gierek natomiast zdobył sobie poparcie Kremla w grudniu 1970 roku przede wszystkim dlatego, że w Moskwie nie widziiano innego rozwiązania. W Biurze politycznym bezwzględny poparcie poza Janem Szydłakiem obdarza Gierka Edward Babiuch, który w Sekretariacie KC zajmuje się sprawami partii, jak wiadomo, sprawuje nadzór nad resortami gospodarczymi. Wśród zastępów Biura Politycznego człowiekiem Gierka jest na pewno Zdzisław Grudziński. Natomiast do ludzi oddanych Moskwie zalicza się obok Piotra Jaroszewicza Wojciech Jarużelski, Władysław Kruczek, a także Franciszek Szlachet. Szlachet sprawuje kontrolę nad bezpieczeństwem i obroną na szczeblu Biura Politycznego. Według układu partyjnego MSW podlega wprawdzie Stanisławowi Kani, lecz Kania z kolei podlega Szlachetowi. Wśród innych członków Biura Politycznego Henryk Jabłoński i Stefan Olszowski uważani są za ludzi z różnych powodów bardzo ostrożnych i nie wiadomo po czyjej stronie opowiedzieli się w wypadku jakiegś sytuacji kryzysowej.

W Radzie Ministrów za człowieka bezwzględnie oddanego Moskwie uważany jest Stanisław Wroński, minister Kultury i Sztuki. W czasie wojny służył w sowieckiej partyzancie, a do PPR dołączył dopiero po wojnie. Również za "wytyczkę" Kremla uważany jest Stanisław Trepczyński, wiceminister Spraw Zagranicznych, który przez szereg lat zatrudniony był w sekcji "Agitprop" Ruchu "pokojuowego".

Gierek ma ciągle trudności ze strony średniego i niższego aparatu partyjnego. Może co prawda liczyć na szereg wojewódzkich "pierwszych sekretarzy", lecz nie na Józefa Kępcę, Pierwszego Sekretarza Organizacji Partyjnych miast Warszawy. Próbował podobno mianować go prezesem Najwyższej Izby Kontroli na miejsce Moczała. Później Gierek chciał dać Kępcę stanowisko przewodniczącego Centralnej Rady Związków Zawodowych, na miejsce Władysława Kruczka, starego gołkownika, który uważa Związek Zawodowy za "zbrojne ramie partii". Jako o ewentualnym następcy Kępy w Warszawie mówi się o Jerzym Łukasiewicz. Gierek chętnie widziałby Wrońskiego na miejscu Zenona Nowaka jako ambasadora PRL w Moskwie, gdyż byłaby to rekompensata za ministerstwo Kultury. Rzecz jasna tego rodzaju

zmiana wymagałaby zgody Kremla.

Atmosfera niepewności i oczekiwaniami zmian, o których nie wiadomo czy i kiedy nastąpią, przenosi się także do urzędów. W niektórych trudno znówu cokolwiek załatwić, gdyż urzędnicy nie chcą podejmować decyzji w obawie, że zostaną uznani za "winnych" jeśli nie uzyskają aprobaty na górze. Ugrzęzła m.in. sprawa obniżki cen paszportów zagranicznych. Postanowiono już podobno, że w przyszłości mają być tańsze, ale nie wiadomo, ani o ile, ani od kiedy. Ministerstwo Finansów nie może podjąć żadnej decyzji, gdyż Jędrzejowski spodziewa się dymisji.

Duże zmiany oczekiwane są w prasie. Likwidują się niektóre tygodniki z "Panoramą Północy" na czele. "Panorama Północy" wychodzi w Olsztynie i była pismem wybitnie pro-moczarowskim. Zresztą kierunek ten utrzymuje do dzisiaj.

"Argumenty" (redakcja warszawska) mają być połączone z "Faktami i Myślami". Nie wiadomo, co z tego wyniknie, ponieważ te pisma są skłócone ideologicznie.

Likwiduje się AR (Agencja Robotnicza), specjalizująca się w publicystyce, a należąca do grupy wydawnictw partyjnych. Rozwija się natomiast i re-organizuje "Interpress" który ma przejąć część agend AR, z tym, że reszta ma przejść do PAP.

Również "Głos Pracy" — organ CRZZ — ma być przekształcony z dziennika na tygodnik. Ma to nastąpić natychmiast po zjeździe związków i będzie oczywiście dowodem zmniejszenia znaczenia CRZZ, której część agend i tak już przejęło Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych. Na tym tle kradła pogłoski o możliwości odejścia Kruczka z CRZZ.

Wreszcie, w związku z planami stworzenia jednej organizacji młodzieżowej, wyłania się możliwość likwidacji "Dokoła Świata" i "Sztandaru Młodych". Na ich miejsce ma powstać nowe pismo dla młodzieży. Nie wiadomo jeszcze, czy byłoby to dziennik, czy tygodnik.

Reorganizacja prasy, która nie skończy się zapewne na wspomnianych zmianach, po ciągnie ze sobą oczywiście duże redukcje wśród dziennikarzy. W tej chwili bierze się pod uwagę, że około 500 dziennikarzy zostanie zwolnionych lub przesuniętych do innej pracy. Natomiast wchodząca w życie nowa umowa zbiorowa daje tym dziennikarzom, którzy pozostają w zawodzie, pewne nowe korzyści. Przewiduje ona 6 tygodniowe urlopu po 15 latach pracy, dodatek za wysługę lat (raczej symboliczny), ogólna podwyżkę płac oraz poprawę sytuacji dziennikarzy emerytowanych.

W sumie dziennikarzy zyskają od 500 do około 1,200 złotych miesięcznie, proporcjonalnie do wysokości obecnych zarobków.

Na Antenie

Wielka Magistrała Kolejowa w Polsce

Ekspres "Górnik" pokonuje 318 km między Katowicami a Warszawą w 4 godzinach i 29 minutach. Za kilka lat wystarczy 2 godziny 30 minut, a to dzięki budowie linii kolejowej, dostosowanej do szybkości 250 km na godz.

Linia ta wymaga budowy licznych dwuposiomowych skrzyżowań z ruchem kołowym, kolejowym i pieszym. Na odcinku Zawiercie-Radzie powstanie 26 mostów, 37 wiaduktów kolejowych, 17 wiaduktów drogowych i 128 przepustów.

Cała trasa musi być również zabezpieczona przed wejściem na tory ludzi oraz zwierząt domowych i dzikich. Do tego celu służyć będzie wysoka siatka.

Promień łuku toru nie może być mniejszy niż 4 km, podczas gdy w tradycyjnie budowanych liniach wystarcza 300 metrów. Spadki i wzniesienia trasy nie przekroczą 6 pro mille, gdy dotychczasowe normy wynosiły na 12 pro mille.

Zastosuje się tu nowoczesne systemy samoczynnej blokady i łączności. Cała linia będzie zelektryfikowana.

Roboty są ogromne, trzeba bowiem przerzucić ponad 9 milionów metrów sześć ziemi, a miejscami wrznąć się w skały jury krakowsko-wieluńskiej. Linia pobiegnie kilkukilometrowymi wykopami, a gdzieindziej na nasypach do 18 m. wysokości.

Jednak roboty będą maksymalnie zmechanizowane. Po koparkach przyjdą pociągi przystosowane do układania

ciężkich torów (każdy metr szyny waży 60 kg.), o podkładach tak zagęszczonych, że stworzą niemal jednolitą płaszczyznę. Później samowładnowawce wagony przywożą tłuścioz na nawierzchnię. Zniweluje tor z nieosiągalną przy pracy ręcznej precyzją austriackiej maszyny Plasser. Wykonuje ona w ciągu 20 minut to, na co brygada 15 ludzi potrzebuje całego dnia pracy.

W czerwcu 1974 przekazany zostanie do ruchu odcinek Zawiercie-Radzie (143 km). Pierwsze pociągi o trakcji spalinowej będą jeździły szybkością 70 km. na godz., a "osiadłą" nasypy. Szybkość będzie stopniowo zwiększana, aż dojdzie w roku 1976-77 do 250 km. na godz. Do tego celu zostaną sprowadzone specjalne lokomotywy i wagony, które później wyrabić się będzie w kraju. Dla ekspresów towarowych przewiduje się szybkość 120-140 km. na godz.

Kraków i Salamanka

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego podpisał umowę o współpracy między krakowską uczelnią i Uniwersyteciem w Salamance. Jest to najstarszy, założony w 1278 r. uniwersytet hiszpański.

Umowa przewiduje wymianę informacji i wydawnictw naukowych, wymianę profesorów, a także kontakty naukowo-turystyczne. Jest to już 18 zagraniczna uczelnia, z którą UJ nawiązała bliższą współpracę.

Bulls Out For Revenge Against Pistons In The Stadium Tonight

The Bulls will be out for revenge when they play three games in the Stadium during a four-game schedule this week.

The Bulls open the long week by entertaining the Detroit Pistons in the stadium tonight (Tuesday). A special half-time show will feature the Bulls wives, who will be modeling valuable fur creations by the Associated Furriers Industries of Chicago. Tonight will be Date Night with all gals admitted free on any \$4, \$3 or \$2 seat purchased by her date.

Colorful Pistol Pete Maravich and the Atlanta Hawks will come in two nights later (Thursday) and the Bulls will be seeking to go 2-0 against Coach Fitzsimmons' club that is challenging Baltimore for the Central Division crown.

Motta and his troops will invade Philadelphia the following night (Friday) looking for their second straight win over the hapless 76ers in a game that will be carried via WGN-TV at 7:00 p.m. Chicago time.

Then they'll return home to play host to the Buffalo Braves Saturday night, hoping to make up for the 101-99 defeat the Braves pinned on them in Buffalo last November 4.

Ray Scott, who starred for Detroit for six seasons before being traded to Baltimore and eventually winding up his career with the Virginia Squires of the A.B.A., will make his Chicago coaching debut when the Pistons make their initial appearance here on Dec. 5.

The Hawks showcase two of the league's top scorers in Lou Hudson (24.3) and Maravich (23.8) with four other regulars scoring in double figures, giving the Hawks one of the most explosive lineups in the league.

The Braves, with former Bulls' luminary Bob Kauffman topping the scoring with a 19.0 average, have yet to beat the Bulls in the Stadium but have stopped the Bulls twice in Buffalo.

Next week's bill of fare at the Stadium will find the world champion Los Angeles Lakers coming in Tuesday night, the 12th, and the runners-up New York Knicks coming in Friday night (Dec. 15) for their first appearance this season.

Junior Tennis League Unit To Be Formed In Inner City

A Chicago Chapter of the National Junior Tennis League has been formed. It was announced by Ray Benton, treasurer and executive director of the Washington, D.C. based non-profit corporation.

The formation of the Chicago Chapter represents the 26th Chapter to be organized in the nation since the League's inception in 1969. It also represents the first Chapter to be established in Illinois.

The NJTL, which is a non-profit corporation, provides a tennis tournament structure aimed at bringing tennis to as many youngsters as possible who currently do not have the opportunity to enjoy the game in the inner city.

The program began as a community-based operation, utilizing the playgrounds of Near North Side schools, with the enthusiastic cooperation of the principals.

The "Arnold-Waller Tennis, Health and Good Citizenship Club" was formed and the program has functioned through the volunteer supervision and financial support of numerous North Side tennis enthusiasts, under the leadership of Dr. Joseph K. Owen, recently elected president of the Chicago Chapter of the NJTL.

In addition to these, many other tennis centers have mushroomed through the use of parking lots of two corporations—Montgomery Ward, on Chicago Avenue (where there now are 13 modified courts) and Eugene Dietzen, Inc., on Montana Str. (where there now are two courts) — and other locations.

The Chicago NJTL program will begin as soon as 1973 weather allows. Thousands of inner city youngsters will become involved and the guidelines will come from the ongoing pilot program.

For additional information, call Dr. Joseph K. Owens, 787-8112 or 642-1271.

Champs In Great Lakes Ice Tourney

Detroit—Olympia Stadium in conjunction with Michigan Tech, announced that the annual Great Lakes Invitational College Hockey Tournament will be held Dec. 27 and 28 at Olympia for the 8th consecutive year.

In an effort to outdo last year's record breaking tournament, Manager Jack Paterson, who is also the Detroit Red Wings chief U.S. scout, has succeeded in bringing in four perennial college hockey powers. They include defending NCAA champion Boston University, defending GLI champion and host school Michigan Tech, Harvard University and University of Michigan.

The opening round on Wednesday, Dec. 27, will find Harvard facing Michigan, and Boston University tangling with Michigan Tech. The championship and consolation round will be played the following night, Thursday, Dec. 28.

In announcing the tournament entrants and opening round pairings, Paterson said "Over the past seven years we have endeavored to present the best in intercollegiate hockey competition to the Detroit Metropolitan area, and this year is no exception to say the least. In Boston University and Harvard we will have two of the top teams in Eastern College hockey circles."

Speed Skater Neil Blatchford Signs As Pro

Neil Blatchford, two-time Olympic speed skater from Northbrook, has signed a three-year contract with the International Speed Skating League in Europe.

The U.S. record holder for 500 meters and 15 other top speed skaters will compete in four meets next year in Europe. The first is the World Cup scheduled Jan. 6-7 in The Hague, Netherlands.

Snowmobile Derby Deadline Is Jan. 15

Eagle River, Wis. (Special) —Jan. 15 has been set as the deadline for filing regular entry fees for the World Snowmobile Derby here on Jan. 19-21. Bud Rismon, Box 158, Eagle River, Wis. (54521) is in charge of registration and information.

Rainbo Lanes No. 2 Bowling League

STANDINGS	W.	L.
Little Ronnie's	33	19
Club Caroline	32½	19½
Crescent Plating	30	22
Wally's	30	22
Rainbo Lanes	29	23
N.W. National L.L.	26	26
Muencher Hof	24½	27½
Tru Value Sales	24	28
Jackie's	23	29
Father & Sons	22	30
St. Regis	21½	30½
Little Leaguers	16½	35½

JACKIE'S: Sodo 479, Dahlberg 378, Karda 546, Rzeppa 540, Kwilios 568.

FATHER & SONS: Fennell 438, Hilgart Jr. 421, Kurth Sr. 451, Hilgart Sr. 423, Kurth Jr. 436.

LITTLE RONNIE'S: Lipscomb 429, Powell 456, Nobayashi 484, Pawletski 350, Fogell 517.

CRESCENT PLATING: Maraldi 561, Mrozik J. 498, Bronski 546, Gnutek 473, Mrozik D. 548.

TRU VALUE SALES: Raiman J. 553, Wilcox 438, Obrebski 319, Meyer 473, Raiman G. 466.

CLUB CAROLINE: Trnovec 503, Reed 452, Pasek 453, Kargol 504, Wiecek 528.

WALLY'S: Opyd 468, Tolczyk 499, Krupa 503, Szeszol 418, Marzio 503.

ST. REGIS: Loux 479, Fulop 427, Milligan E. 416, Milligan H. 451.

LITTLE LEAGUERS: Bujalski 439, Stroud 471, Horst 423, Szymanski 421, Kanakas 411.

N.W. NATIONAL L.L.: Kober 426, Polo 450, Lembke 456, Puccia 510, Ogorek 511.

RAINBO LANES: Wegrzyn 431, Poznar Sr. 421, Burns 465, Poznar Jr. 474, Stepp 480.

MUENCHNER HOF: Gabriel 467, Goven 426, Baker 372, Klotz 410, Czain 402.

Doping Suspected Of Tennis Star

Lagos, Nigeria (Agence France-Presse) —Joaquin Lovo-Mayo, the Mexican Davis Cup star, quit the court in a tournament in Benin, in mid-western Nigeria, rubbing his eyes and apparently ill during a match recently, sparking reports that someone had "doctored" a soft drink he had sipped during a break.

"My eyes are on fire... I don't know what is happening," the Mexican was quoted as saying after adjourning his match with Tomas Lejus of the Soviet Union.

The match, the final of a hard-court tournament, was adjourned. The Mexican went on to win, 3 sets to 2.

Unconfirmed reports said the soft drink bottle had been sent here for analysis.

Sanders Takes Outboard Title

Lake Havasu, Ariz.—Johnnie Sanders of Denver won the \$18,000 first prize in the world outboard championships on the Colorado River recently. Sanders covered 696 miles at a record 87 miles an hour—nearly 5 m.p.h. better than the mark set last year by Bill Sirois of Fort Lauderdale, Florida.

Only 46 seconds behind was Bert Serra of Detroit, Bill Shumacher of Beverly Hills, Calif., was only 15 seconds farther behind. Shumacher is a two-time winner of the unlimited hydroplane Gold Cup. The winner drove a tunnel-hull 17-footer powered by a 200-horsepower outboard motor.

Biedrzycki Triumph In Cross-Country

John Biedrzycki, a sophomore at C. W. Post College, won the Metropolitan Amateur Athletic Union Junior cross-country championship recently at Van Cortlandt Park in the Bronx. He covered the four miles in 20 minutes 52 seconds to beat a teammate, Mike Butynes, a freshman, by a step.

Post, with 37 points, dethroned St. John's University for team honors.

A.A.U. May Change To A.A.U.

Kansas City (UPI) —The Amateur Athletic Union, which opens its 85th annual national convention, may change its name.

John B. Kelly Jr., president of the organization, has said he wants the group to be known as the American Athletic Union, deleting the word "amateur." A vote on the proposal is expected by the board of governors Friday. The board tabled a motion to change the name last year.

Earlham Triumphs 2-0 Soccer Meet

Dunn, N.C. (UPI) —Earlham (Ind.) defeated Erskine (S.C.) 2-0 for seventh place in the National Association of Intercollegiate Athletics soccer tournament.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

Eagles Przechodzi Do Dalszej Rundy Pucharowej

Pogoda w niedzielne po południu nie była do gry w piłkę nożną, gdyż boiska pokryte były lekkim śniegiem — pod którym na niektórych miejscach teren był zlodowaciały. W takim to stanie zespół Eagles znalazł boisko w Stone Parku, gdzie rozegrał zwycięski mecz pucharowy z włoskim zespołem Juventus. Oprócz tego że nawierzchnia nie nadawała się do gry, piłkarze zespołu polskiego znaleźli boisko o nienormalnych rozmiarach 95 na 55 co utrudniało normalne rozgrywanie akcji zaczepnych. Dlatego za wygraną należał im się specjalne brawa, gdyż drużyna Juventus to obecny mistrz Second Division i na pewno z powodzeniem grać będzie w roku przyszłym w First Division.

Przebieg meczu wyraźnie wskazuje na wielką przewagę zespołu polskiego, który od początkowego gwizdka siedzącego ruszył do gwałtownych ataków, jednak nie był w stanie "znaleźć" drogi do bramki przeciwnika. W dużej mierze — brak celności czy szczegółu przypisać należy oblodzonej powierzchni boiska, na którym niemożliwością było bieganie za piłką czy jej kontrolowanie.

W 10 min. gry Adam Guzik pięknym plasowanym strzałem zdobył prowadzenie dla Eagles. W pięć minut później z pięknego zagrania pomocy — Gacka urwał się od obrońcy Juventus i przed sobą miał tylko bramkarza, jednak przestrzelił, gdyż piłka zesłała mu z buta. Taką samą sytuacją powstała w 10 minut później, gdy po dobrej zagrywce piłkę otrzymał Gacka i ponownie nie wykorzystał kapitalnej okazji, pomimo że znajdował się sam na sam z bramkarzem.

Pierwsza połowa bezapelacyjnie należała do drużyny Eagles. W drugiej części meczu w 60 min. gry, Juventus wyrównał po czym nastąpiły "gorące" ataki zespołu włoskiego, jednak obrona polska stanęła na wysokości zadania i odparła wszelkie ataki gospodarzy. W 75 min. po rogu bitym przez Stankiewicza — piłka dostała się do dobrze ustawionego Kawuli, którego nie pokryto, — a ten piękną główką umieścił piłkę w siatce Juventus i Eagles ponownie zdobył prowadzenie.

W pięć minut później znowu trzeba odnotować piękną zagrywkę zespołu polskiego, kończąca się centrą Stankiewicza z prawej strony i piłka doszła do Barwacza, — który główką postąpił na bramkę gospodarzy, obrońca Juventus wybił ją ręką z bramki, co sędzia nie zauważył. Za to Gacka stał na pozycji i pośladkiem razem do siatki, pomimo że cała drużyna Juventus znajdowała się w defensywie. Mecz nie mógł się podobać z powodu złego stanu boiska i nienormalnych rozmiarów. Jednak za ambitną i pełną poświęcenia grę, należy się zawodnikom jak i kierownictwu pochwalić.

Następny mecz o Puchar Amatorski USA na sześciu dzielnicowym odbędzie się 17 grudnia z Highland Park, — który to zespół wygrał ubiegłej niedzieli z Rial 2:0.

Inne Mecze Pucharowe

Eagles - Juventus 3:1
Rams - Mustangs 3:0
Highland Park - Rial 2:0
Schwaben - Liths 2:0

Mecze Ligowe

Lions - Olympics 1:0
Croats - Maroons 2:1

Górniki i Ruch Jadą Do Ameryki Południowej

Sezon piłkarski w Polsce już skończony. Dostarczył on sympatykom futbolu wielu niezapomnianych wrażeń, a dla czołowych polskich zawodników — był wyjątkowo trudny, wypełniony wyjątkową pracą, wieloma trudnymi spotkaniami.

Po ostatnim meczu półmetka piłkarze Górnika Zabrze — zapewnili sobie pierwszą lokatę na półmetku sezonu wygrywając w zaległym meczu z sosenowieckim Zagłębiem 1:0. Strzelcem bramki, która przyniosła zabrzańskiemu zespołowi tytuł "mistrza jesieni", był w 11 min. utalentowany Szarmach, który wyrasta na doskonałego piłkarza w mistrzowskim zespole polskim. — Ta właśnie bramka zadecydowała o mistrzowskim jesienim tytule Górnika przed Ruchem Chorzów.

Tabela jesiennych rozgrywek piłkarskich przedstawia się następująco: 1. Górnik, 2. Ruch, 3. Stal, 4. Gwardia, 5. Wisła, 6. ŁKS, 7. ROW, 8. Legia, 9. Zagłębie S., 10. Lech, 11. Zagłębie W., 12. Polonia, 13. Pogoń, 14. Odra.

Piłkarze klubów pierwszoligowych w Polsce obecnie odpoczywają. Wkrótce jednak znów rozpoczyna treningi, by w pełni sił i formy wybiec wiosną na boiska. Oto meldunki korespondentów PAP o planach spędzenia zimy — przez I-ligowe zespoły:

GÓRNIK ZABRZE: Po ostatnim w tym sezonie meczu pucharowym z Uranią (Ruda Śląska), piłkarze "mistrza jesieni" udali się na zastrzyżenie, a kontuzjowani na kurację do sanatorium. Od połowy grudnia — zabranie wznawia zajęcia, przygotowując się do tournée po Ameryce Południowej, podczas którego Górnik rozegra kilka spotkań z czołowymi klubami "naszego" kontynentu. Po powrocie — aż do rozpoczęcia rozgrywek wiosennych — intensywne treningi we własnej hali i na boisku.

RUCH CHORZÓW: Drugi zespół jesiennej rundy ma również w planach wyjazd do Ameryki Południowej, gdzie stoczy 8—10 pojedynków. — Przed tournée odpocznę i leżenie dolegliwości. Po powrocie do Polski (20 stycznia 1973 r.) chorowianie trenować będą na własnych obiektach.

STAL MIELEC: Mielczanie w początkach grudnia wyjeżdżają na 2 tygodnie do wczasów do Krynicy. Treningi wznawia 3 stycznia 1973 r. w Mielcu, a od 26 stycznia kontynuować je będą w Zakopanem. W połowie lutego piłkarze Stali wyjadą do Jugosławii, gdzie przeżyją treningi, czeka ich kilka spotkań kontrolnych. Przygotowania Stali toczyć się będą prawdopodobnie pod kierunkiem nowego trenera. — Dotychczasowy współwzrost sukcesów drużyny A. Gajewski zamierza opuścić Mielec.

GWARDIA W-wa: W początkach grudnia — piłkarze Gwardii wyjadą na wczasy i do sanatoriów, by wznawiać treningi 3 stycznia. Planu, — które przewidują dłuższe zgrupowanie w Jugosławii lub Bułgarii nie są jeszcze ostatecznie sprecyzowane.

WISŁA KRAKÓW: Kilku piłkarzy (Musiał, Szymanowski i bramkarz Gonet) uda się na leczenie sanatoryjne do Cieplie, pozostali renować będą siły w Szwajcarii — lub wyjadą na rodzinne wczasy. Treningi wznawia krakowski 8 stycznia. Początkowo zajęcia odbywać się będą w Krakowie, a w lutym w Jugosławii lub Rosji. Program przewiduje spotkania kontrolne.

ŁKS ŁÓDŹ: Po kilkutygodniowym odpoczynku i leczeniu kontuzji, zespół trenera Kowalskiego rozpocznie treningi 4 stycznia. W pierwszej połowie lutego łódzianie wyjadą do Spaly, a następnie na 2 tygodnie do Bułgarii. Tam też stoczą kilka pojedynków sparingowych. Po powrocie do Polski ŁKS weźmie udział w wiosennym turnieju WKZZ.

ROW RYBNIK: Toczą się nadal pertraktacje w sprawie wyjazdu drużyny do Ameryki Południowej. O ile dojdzie on do skutku, — rybniczanie wróciliby do Polski na początek stycznia. W lutym planują wyjazd do Bułgarii, gdzie zajęcia przplatane będą sparingami. W ostatnim okresie przygotowań ROW gościć będzie kilka I-ligowych drużyn NRD.

LEGIA W-wa: Legionieści przebywają obecnie w Łądku Zdroju i Busku, do 2 stycznia mają urlopy. Następnego dnia rozpoczyna zajęcia na własnych obiektach. 24 stycznia drużyna wyjeżdża na kilkanaście dni do Szklarskiej Poręby. W drugiej połowie planowany jest wyjazd do krajów Europy Zach., gdzie Legia rozegra 5 spotkań.

Ciąg dalszy w czwartek)

Tadeusz J. Żółciński

Polskie Fragmenty Wrocławia

Chodząc po dzisiejszym Wrocławiu, po jego odbudowanych, starych fragmentach miasta, oglądając strzeliste wieże kościołów ze wspaniałą sylwetką archikatedry, wędrując po dawnych nadodrzańskich uliczkach, nie zdajemy sobie sprawy z faktu, — że miasto to jest jednym z najstarszych miast w tej części Europy.

Jako gród handlowy istniał bowiem już w roku 1000-ym. Świadczy o tym powołanie w tym roku biskupstwa wrocławskiego podległego arcybiskupstwu gnieźnieńskiemu. A w dwa wieki później w 1226 r. nastąpiła pierwsza lokacja miasta na terenie obecnego Ostrowia Tumskiego. W tym samym czasie nastąpiło przeniesienie siedziby księcia z dynastii piastowskiej i podgródzia na lewy brzeg Odry, wzniesienie obronnego klasztoru św. Wincentego na Ołbinie oraz budowę na Piasku. Lecz zasadnicze centrum ówczesnego Wrocławia stanowiła zaczynał Nowy Targ — miejsce handlowe miasta.

Stopniowo miasto rozbudowywało się, a leżąc na dość ważnym szlaku handlowym, — szybko się bogaci. Poza bogactwem miejscowym kupiectwem — we Wrocławiu budują swoje siedziby mieszkające i handlowe bogaci kupcy z innych miast i to głównie, polskich, z Krakowa, Gdańska, Poznania. Poza siedzibami kupieckimi dawnymi zwyczajem buduje się dużo okazałych gmachów użyteczności publicznej, w pierwszej kolejności kościoły i klasztory.

Do takich budowli, które niestety nie zachowały się do naszych czasów należały: — Brama Świdnicka, Wieża Krupnicza, Brama Ceglana, Brama Piaskowa, Brama św. Mikołaja oraz św. Ducha, św. Elżbiety, klasztor św. Jakuba, kościół Najświętszej Panny Marii.

Nad tym wszystkim górował warowny zamek piastowski książąt wrocławskich, po wymiaru którego w 1335 r. znalazł się w rękach następnych zwierzchników miasta — dynastii Luksemburgów, Habsburgów, Jagiellonów — jako królów czeskich i wreszcie ponownie Habsburgów. Oczywiście wygaśnięcie wrocławskiej linii piastowskiej spowodowało, że następni władcy tego miasta, traktowali zamek nie jako stałą siedzibę, ale tymczasową rezydencję w czasie swoich krótkotrwałych pobytów. — Wreszcie w 1671 r., — mimo gwałtownych sprzeciwów Rady Miejskiej, zamek został przekazany zakonowi jezuitów, którzy urządzili w nim kolegium szkolne.

Ostatecznie zamek przestał istnieć w 1728 r., kiedy to po rozebraniu jego murów — położono kamień węgielny pod nowy gmach dzisiejszego Uniwersytetu. Oczywiście zniszczenie piastowskiego zamku nie przekreśliło piastowskich tradycji tego miasta. Jeszcze w zeszłym stuleciu polski historyk Józef Mycielski przeprowadził — inwentaryzację wszystkich pomników nagrobnych piastowskich książąt, które wówczas jeszcze się zachowały.

Inwentaryzacja ta odnotowała 115 piastowskich pomników i napisów nagrobnych na Śląsku, z czego w całości zachowanych wówczas było już tylko około 30. — W samym Wrocławiu znajdowały się grobowce księcia Henryka Pobóznego, jego żony, wspaniała grobowiec — Henryka IV Prawnego, zwany również Probussem, Henryka V Grubeo oraz jego żony Elżbiety i córki Anny, która była księżną we wrocławskim klasztorze sióstr Urszulanek.

W kościele sióstr Urszulanek zamurowano też w urnie serce ostatniej Piastówny, — Katarzyny, córki Chrystiana, — zmarłej w 1707 r., a więc na 32 lata przed zgonem ostatniego męskiego przedstawiciela śląskiego rodu Piastów.

Lecz nie tylko piastowskie pamiątki we Wrocławiu — świadczyły o ścisłych związkach tego miasta z Polską. Bo chyba najwymowniejszymi elementami, świadczącymi o polskich tradycjach tego miasta, są rozliczne napisy w języku polskim umieszczane po murach kościołów i budowli. I tak np. w kościele św. Krzyża, który zawsze służył polskiej ludności wsi podwrocławskich, jeszcze na przełomie XIX i XX wieku można było odczytać żałobny, niemniej jednak wzruszający napis w języku polskim z roku 1641:

Weźrzy, weźrzy z swej wysokości
O Boże wszej sprawiedliwości
Na krzywdę, na gwałt obcoznych,
Cie stworzonych,
Co im wyrządza frant złośliwy.

Pokaż moc, Boże żywy
Postrasz, zasmuć go,
jak on czynił
Tym wiernym twym,
gdy je tak trapił,
O, daj to, dziecie najmilsze,
Dla nas narodzony Jezusie.
Amen.

Również nie bez znaczenia jest fakt, — że w miejscowej gwarze Dolnego Śląska, coraz powszechniej panującego języka niemieckiego w XIX w. weszło sporo słów polskich. Również warto pamiętać, że ślady polskości długo przechowywały się w nazwach niektórych domów i zajądów mieszkańskich.

I tak np. istniała piwiarnia "Pod Dwoma Polakami", lokale "Pod Czerwonym Polakiem", "Pod Miastem Warszawą", Istniał do "Pod Polskim Panem Bogiem", zająd "Hotel de Pologne" oraz domy — "Pod Białym Orłem", "Pod Złotym Polakiem".

Również jedna z ulic Nowego miasta Wrocławia nosiła nazwę ulicy Polskiej, a fragment prawobrzeżnej Odry we Wrocławiu potocznie był okazywany, jako "Polski brzeg". Jeszcze w 1874 r. niemal w samym centrum miasta, wytyczono nowe komunikacyjne rondo nazwane "Placem Polskim".

Na pewno dużo polskości do Wrocławia w w. XIX wniosła ludność napływowa, — z Dolnego Śląska, która przeciętnie na codzień używała języka polskiego. To właśnie — z tamtych czasów zachowała się pieśń śląskich flisaków:

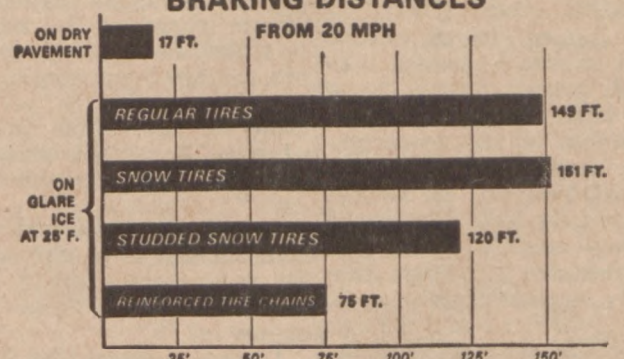
Od Opola droga wiedzie
dnem i nocą po wodzie;
Brzeg Olawa, stary

Wrocław,
piękne miasto po drodze.
Głogów, Krosno, dalej
Frankfurt,
ogłódzony wielki świat,
do Szczecina dopływamy
ojciec, ja i starszy brat.

Oczywiście tego rodzaju piosenki zachowały się o wiele więcej. Spisywane one były przez badaczy gwar polskich w zeszłym stuleciu zachowanych dla polskości Śląska: — Roberta Fiedlera, Jerzego Samuela Bandklego, — który przez kilka lat był nawet rektorem wrocławskiej szkoły przy kościele św. Ducha oraz Juliusza Rogera.

Przytoczyliśmy tutaj zaledwie fragmenty wrocławskich Polonistów, ale fragmenty, te należą do historycznej przyszości.

BRAKING DISTANCES



The above chart, prepared by the Safe Winter Driving League, illustrates the extreme hazard of driving on glare ice. Tests show that with regular tires stopping distances on glare ice may be nearly nine times the normal, dry pavement distance. Studded tires reduce braking distance by 19 percent while reinforced tire chains cut braking distance by 50 percent.

Regardless of the help provided by this equipment, however, the League warns motorists that far slower than normal speeds are essential when driving on icy pavements.

Optymistyczna Atmosfera w Paryżu

czasu o rękę angielskiej księżniczki Małgorzaty. Łącznie rokowania wczorajszego zajęły 5 godzin czasu i zarówno Kissinger, jak i Thro zostali się w uśmiechach, jakkolwiek żaden z nich nie ujawnił w jakim stopniu osiągnięto porozumienie.

Wczoraj rzecznik prezydenta Nixona podał wiadomość, że w dniu dzisiejszym rozmowy będą kontynuowane, to też pewnego rodzaju zaskoczeniem jest dzisiejsze oświadczenie strony amerykańskiej i pól. wietnamskiej, że dziś do spotkania nie dojdzie i że dalszy ciąg "poufnego dialogu" nastąpi jutro.

Rzecznik Hanoi powiedział, że negocjatorzy komunistyczni spotykają się dziś z madamą Nguyen Thi Binh — "ministrem spraw zagranicznych"

Wiet Congu, aby ją poinformować o wczorajszych osiągnięciach. Przedstawiciel Sajgonu — Pham Dang Lam — który kieruje delegacją sajońską w czasie regularnych, co czwartkowych konferencji, powiedział, że został poinformowany przez stronę amerykańską, że rokowania weszły w fazę "kończącą", ale dodał, że zasadnicze warunki rządu sajońskiego nie zostały do tej pory uwzględnione.

Lam powiedział dziennikarzom, że "Wietnam Poł. podpisze ugodę rozejmową później, jeżeli zasadnicze punkty zostaną uzgodnione po myśli rządu". Przypomniał on, że zasadniczym żądaniem rządu sajońskiego jest objęcie rozejmem całych Indochin i kompletne wycofanie z Wietnamu Poł. wszystkich wojsk komunistycznych.

Rząd Grozi Wstrzymaniem Zapomóg

(Ciąg dalszy ze str. 1-zej)

dla uzyskania jasnego wytyśczenia nowego zarządzania, zostały zignorowane przez urzędników HUD. Weaver powiedział, że przeprowadzono rewizję stanowej listy zapomogowej ADC z okresu 1971 r. w 50 procentach, ale władze rządowe domagają się ażeby listy te były sprawdzone przynajmniej w 85 procentach.

Władze HUD twierdzą, że 21 stanowych wydziałów zapomogowych nie zastosowało się do zarządzenia sprawdzenia list zapomogowych w 85 procentach od roku 1971, wobec tego stanom tym grozi wstrzymanie rządowych funduszy zapomogowych. Najliczniejsze ludnościowe stany — Nowy York i Kalifornia — mogą utracić każdy ponad

\$90 milionów w pierwszej połowie roku 1973 z rządowych funduszy zapomogowych.

Nieuprawnieni

John D. Twinnane, administrator programu społecznego i rehabilitacyjnego w HUD, podaje że na podstawie przeprowadzonego przez władze federalne sprawdzania stanowych list zapomogowych w marcu br., stwierdzono, że 6,8 procent rodzin z dziećmi z programu ADC jak i 4,9 proc. starszych osób nie jest uprawnionych do korzystania z pomocy publicznej. W dodatku 13,8 procent rodzin z dziećmi korzystających z pomocy publicznej, otrzymywało 45,05 dol. miesięcznie więcej z funduszy zapomogowych aniżeli przewidywał regulamin, a 9,7 proc. starszych osób otrzymywało \$26,33 więcej miesięcznie. Raport HUD wykazał również, że 7,6 procent rodzin z programu ADC otrzymywało \$27,47 miesięcznie mniej od sumy im należnej, gdy 5,6 procent starszych otrzymywało \$13,79 miesięcznie mniej.

Władze federalne wpłacają ponad 50 procent z funduszy rządowych na cele zapomogowe poszczególnych stanów, to też domagają się wprowadzenia większej kontroli w stanowych listach zapomogowych dla wyeliminowania z tych list rodzin i osób nie uprawnionych do korzystania z pomocy publicznej.

Brak Współczucia Dla Chorych Na Raka

San Francisco, Calif. (UPI) George S. Daniels, którego żona zmarła na chorobę raka jak i 14 członków jego najbliższej rodziny, oraz który sam nabawił się tej strasznej choroby, złożył donację w sumie stu tysięcy dolarów, na utworzenie specjalnej rady, która by nie tylko zapewniała chorym na raka opiekę lekarską ale i współczucie i zrozumienie ich stanu psychicznego i fizycznego.

Donacja została rozdzielona wśród czterech szpitali w Oakland, Calif., które przyrzekły że zastosują się do życzeń Daniela.

Daniels, lat 85, był handlowcem, przemawiając na przyjęciu handlowców powiedział że — "od kwietnia do września ub. roku — żona i ja, chodziliśmy po wszystkich okolicznych szpitalach szukając pomocy i ratunku. Nikt nie chciał nam powiedzieć co nam dolega. Nigdzie w szpitalu nie usłyszeliśmy serdecznego słowa, ani nie odczyliśmy sympatii, wyrozumienia i współczucia dla naszych kłopotów. — Wiem że człowiek chory na raka jest jednym z najgorszych pacjentów lekarza. Obawia się śmierci, jest roztrzęsiony i wystraszony, wobec tego może być i przykrym w objęciu. Ale nawet gdy poddany jest najlepszej opiece lekarskiej, to zabieg ten stosowane są tak bezdusznie, pozbawione współczucia i wyrozumienia, że pacjent czuje się jak świnię morską używaną do przeprowadzenia na nim różnych doświadczeń."

Daniels powiedział że jego żona zmarła w ubiegłym roku po piętnastu latach choroby na raka, licząc przy zgonie lat 78. Daniels który przed kilku miesiącami poddał się operacji usunięcia płuca objętego rakiem, powiedział że "możliwe że nie ma odpowiednich środków dla zapobieżenia lub leczenia tej choroby, ale powinna się znajdować przynajmniej jedna agencja ekspertów w tej dziedzinie, która by nam poczuła, że naprawdę interesuje się naszymi i dba o nas."

Szeryf zwrócił się do Rady Powiatowej z prośbą o podwyższenie pensji jego pracowników, ale spotkał się z odmowną odpowiedzią.

Afera "Hotel Polski"

W sprawozdaniu z procesu kata Warszawy Hahna w Hamburgu, na łamach warszawskiego dwutygodnika — "Prawo i Życie" (12 listopada) Tadeusz Kur przynosi następujące informacje o głośnej w swoim czasie prowokacji gestapońskiej:

"Afera 'Hotel Polski' polegała na tym, że gestapo surzędowało w Warszawie za pośrednictwem swoich agentów i konfidentów żydowskich fałszywe paszporty za granicę Żydom obiecując nabywcom, iż będą wymienieni na Niemców, internowanych w obozach alianckich. Prowokację tę zorganizowano w okresie ostatnich tygodni akcji getta warszawskiego, aby ująć akcją 'Endlösung' także tych Żydów, którzy ukrywali się bezpiecznie u polskich przyjaciół. — Punktem zbieżnym dla Żydów, posiadających bądź prawdziwe, bądź nabyte u agentów gestapo paszporty zagraniczne i t.zw. certyfikaty palestyńskie był Hotel Polski przy ul. Długiej. Stąd krytonim tej prowokacyjnej afery. Jak wynika jednak z przebiegu dotychczasowego przewodu sądowego, — sąd hamburski, nie negując faktu wymordowania znacznej części Żydów z Hotelu Polskiego, nie wierzy, aby gestapo handlowało fałszywnymi paszportami, a taka okoliczność sprawy wzmacniała konstrukcję mordu w akcie oskarżenia (podstępne działanie). Właśnie ten kulis afery 'Hotel Polski' ma więc duże znaczenie dla werdyktu w sprawie Hahna.

W sprawie 'Hotelu Polskiego' zeznawało we wrześniu i październiku b.r. kilkunastu świadków, głównie z Izraela i Stanów Zjednoczonych, ale również z NRF i Francji. Świadek Dawid Gilbert, zamieszkały obecnie w Stanach Zjednoczonych, w Warszawie znalazł się dopiero w 1933 r., emigrując z III Rzeszy Hitlera do Polski. W 1940 r. został aresztowany przez Niemców za nielosowanie opaski z gwiazdą Dawida, skazany na 12 miesięcy więzienia i osadzony na Pawliaku. Następnie przebywał w getcie, mając zatrudnienie w administracji nieruchomości, co dało mu okazję do osobistego poznania kilku gestapowców, m.in. Stabenowa. Przed ostateczną likwidacją getta warszawskiego w 1943 r. świadek udało się przy pomocy polskich przyjaciół ukryć żonę poza gettem, córkę w klasztorze, a samemu zbudować bunkier w ruinie wypalonego

domu. Było to w okolicy boiska sportowego, na którym regularnie hitlerowcy rozstrzeliwali Żydów (prawdopodobnie — boisko Skry).

W lecie 1943 r. świadek dobiegł się, że w 'Hotelu Polskim' przy ul. Długiej można kupić 'za duże pieniądze' paszporty zagraniczne i być następnie wymienionym za internowanych Niemców. Świadek udał się do 'Hotelu Polskiego', który był wtedy już przepełniony Żydami. W każdym pokoju hotelowym urzędował t.zw. pośrednik. — 'Mój pośrednik — powiedział Gilbert — nazywał się Engel'. Pośrednicy dostarczali rzeczywiście, ale za bardzo wysoką cenę, którą musiał się uiszczyć w złocie, kosztownościach lub dolarach, zagraniczne paszporty. Świadek podkreśla jednak w tym miejscu, iż dopiero później zorientował się, że była to pułapka, której celem było wypłatanie tej resztki Żydów, która ucieknęła od transportowania do komór gazowych.

Świadek Dawid Gilbert stwierdza także kategorycznie, że naganiacami w tej akcji byli areszeni gestapo, w ich liczbie również żyjący w Stanach Zjednoczonych żydowski agent — obecnie Adam Żurawin. Pytania sądu zmierzały do tego czy i jaka rolę w tej całej sprawie odegrał świadek, a także do wyjaśnienia charakteru spotkań świadka z Adamem Żurawinem w Nowym Jorku i z dr Stabenowem.

15 lipca 1943 r. 'Hotel Polski' został opróżniony, a wszyscy kandydaci do wyjazdu za granicę odstawieni na Pawiak. Świadekowi — jak mówi — udało się w ostatniej chwili sięgnąć jeszcze do 'Hotelu Polskiego' córeczkę z klasztoru, a następnie — pod konwojem dwóch SS-manów, którym wskazał adres ukrywających się Polaków — także żonę. Na Pawliaku cała grupa została podzielona na dwie części. Ci, którzy mieli prawdziwe paszporty zostali odtransportowani na Dworzec Główny i wysłani do obozu w Bergen-Belsen, stamtąd w znacznej części do komór gazowych w Oświęcimiu. Sam świadek z rodziną dostał się do Bergen-Belsenu, gdzie przebywał w stosunkowo dobrych warunkach i dotrwał do wyzwolenia obozu przez Anglików. Co się stało z drugą grupą — mogło to być do 300 osób — świadek dokładnie nie wie. Słyszał jednak, że wszyscy zostali rozstrzelani na Pawliaku."



Nagrody Imienia Wł. Pietrzaka

Jury nagrody im. Włodzimierza Pietrzaka pod przewodnictwem J. Dobrzańskiego przyznało następujące nagrody: Nagrody naukowe: prof. dr Marianowi Biskupowi; ks. prof. dr Marianowi Biskupowi; Nagrody literackie: Zygmuntovi Lichniakowi; Bogdanowi Ostrowskiemu. Nagrodę artystyczną w dziedzinie architektury: prof. arch. Władysławowi Piętkowskiemu.

Nagrodę artystyczną w dziedzinie sztuki scenicznego Elżbiety Barszczewskiej. Nagrody publicystyczne: A. Borowskiej, Zofii Kobylańskiej, Janowi Wagnerowi. Nagrodę specjalną: dr. Wacławowi Radoszowi. Za propagowanie kultury polskiej za granicą: dr Andrzejowi Zielińskiemu, filologowi sławistę uniwersytetu w Mediolanie.

Nagrody młodych: dr Wojciechowi Lipińskiemu i Januszowi Zatorskiemu. Nagrodę zagraniczną: Jance Brylowi — pisarzowi białoruskiemu i prof. dr Knutowi Ołafowi Falkowi z uniwersytetu w Lund.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, teściowa, siostra i szwagierka nasza śp.

Marie O'Gradney Ogródnay

(z domu Mikulec) (córka śp. Ignacego i śp. Anny)

Członkini Tow. Gwardia Tad. Kościuszki Nr. 475 ZPRK, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 4-go grudnia 1972 roku, o godzinie 10:30 rano, w średnim wieku.

Odprawienie zwłok dzisiaj, od godz. 7-jej wieczorem. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Demnicki, pnr. 3630 W. George ul., do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Michael, mąż; Michael Jr. (Carol), Kenneth (Krystyna) i Gary, synowie i synowie; Stanley (Stella) Mikulec, Helen (Ralph) Vitulli, Stella (Walter) Lewner, Joseph, Joan (Edward) Swiebecki, Matt (Josephine) Ogródnay, Marie Rafacz, Alex (Ann), Angelina (John) Truty i Sophie Ogródnay, siostry, bracia, bratowa, szwagrowie i szwagierka, wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Stanisław Bafia. Po info telefonować: 772-6630.

Pałac Słubów

W Warszawie istnieje od trzech lat Pałac Słubów, w którym również nadaje się imiona noworodkom i obchodzą 50-lecia pożycia małżeńskie.

W ciągu tych trzech lat na 12,000 zgłoszonych ślubów — tylko w 100 wypadkach w ostatecznej chwili jedna ze stron lub obie rozmyśliły się. W ciągu roku zawiera się ostatnio 5,000 ślubów i udziela 800 rozwodów, czasami już w 2 tygodnie po ślubie. Bywają i śluby nietypowe, n.p. ona ma lat 20, a on 73. Są i pary, liczące razem 34 lata — ona liczy 16 wiosen, a on 18.

Śluby udzielane są codziennie z wyjątkiem piątków, — dzień ten bowiem uchodzi za ferálny.

Pamiętki Kopernikowskie

Od małego znaczka z metalu, do projektu pięknego gobelenu, ozdobnych skrzyń, rzeźb ludowych, wyrobów z drzewa i ceramiki, drobnych przedmiotów ozdobnych i użytkowych — a więc wszystko co łączy się z pojęciem pamiętki związanej z Rokiem Kopernikowskim — znalazło się na przygotowanej przez "Cepelie" wystawie pamiątkarskiej. Ogółem ok. 1200 wzorów nadesłanych przez spółdzielnię pracy i zrzeszenia wytwórców przemysłu ludowego i artystycznego eksponowano w Starej Kordegardzie w Warszawie.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i babcia nasza, śp.

Genowefa Ziolkowska

(Z DOMU ZAWADZKA)

Członkini Tow. Niepodległość Gr. 768 Z.N.P., Oddziału Gdańsk Nr. 50 L.M. w Am. Klubu Kujawiaków i Polsko Amerykański Klub Towarzystwa na Town of Lake i Tow. Przyszłość Polski Grupa 21 F.L.I., po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 4-go grudnia 1972 roku, o godzinie 9:35 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we czwartek, dnia 7-go grudnia, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1335 W. 51-sza ul., do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Feliks, mąż; Karol (Esther) Nuskiewicz, syn i synowa; Stanisława Kandel, córka; 5 wnuczek; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Urbanek Dom Pogrzebowy, Telefon YA 7-6112.

(5, 6)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i ciocia nasza, śp.

Anna Milek

(z domu Sala; żona śp. Michała Sala i śp. Nick Totcoff)

Członkini Klubu Par. Osielec, Tow. Św. Sebastiana Grupa 1797 ZNP, Klubu Maków Podhalański i Klubu Marynarskiego Morskie Oko, po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 3-go grudnia 1972 roku, o godzinie 8-jej rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6-go grudnia, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1256-58 W. 51-sza ul., do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Stefan Totcoff, syn; Anna, synowa; Helena Drabik, siostra; Stefan Totcoff, wnuć; Maria (Czesław) Fregant, siostrzenica z mężem; Antoni Sala, brat w Polsce; Maria Głowicka, siostra w Polsce; Anna Sala, bratowa w Polsce; oraz brataniki, bratanice, siostrzeńce i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Patka. Telefon: BO 8-5257.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza i siostra moja, śp.

Lillian Konopinski

(z domu Zawistowska; żona śp. Franciszka) (matka śp. i ladyslawa)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 2-go grudnia 1972 roku, wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7-go grudnia, o godzinie 10:30 rano, z Granata-Galewood Funeral Chapel, pnr. 1857 N. Harlem, do kościoła St. Vincent Ferrer (przy North i 76th Ave.), w River Forest, Ill., a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Tessie (Edward) Liss, Sophie (Adam) Szkodziński, Joseph, Eugene (Camille) i Helen Konopinski, córki, synowie, zięciowie i synowie; Alex Zawistowski, brat; 8 wnuczek, 2 prawnuczek; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Granata-Galewood Funeral Chapel, Telefon: 889-1700.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, brat i dziadek nasz, śp.

Władysław M. Narel

(mąż śp. Marianny z domu Arsyłowicz)

Członek Tow. Tysiąc Lat ZNP i Tow. Niepodległość Grupa 768 ZNP, po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 3-go grudnia 1972 roku, o godzinie 6:05 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1256-58 W. 51-sza ul., do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych w ciężkim żalu pogrzeżeni: Edward Leonard i Jan, synowie, Adela, synowa; Józef Narel, brat; Leonard Jr., Nancy i Linda, wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Patka. Telefon: BO 8-5257.

(4, 5)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój mój, ojciec, brat i dziadek nasz, śp.

Władysław Fytczyk

(ojciec śp. Teodora)

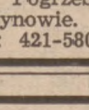
po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 13-go listopada 1972 roku, o godzinie 7:30 rano, w Krakowie w Polsce.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6-go grudnia, o godzinie 9-jej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Bonifacego a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Józefa (z domu Dabek), żona; Fryderyk, Stanisław, Patrycja, Antoni i Michał, dzieci; Doris, Bronisława i Kathleen, synowie; Robert Nosek, zięć; Henryk, brat; oraz wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.

Telefon: 421-5800.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, wuj i kuzyn nasz, śp.

Stanley J. Gasik

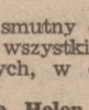
Weteran I Wojny Światowej (mąż śp. Marii z domu Trella)

Czł. Woodrow Wilson Post No. 20 P.L.A.V. i South Chicago Post No. 493 A. L., nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 3-go grudnia, 1972 roku, o godzinie 9:46 rano, przeżywszy lat 77.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6-go grudnia, o godzinie 11:00 rano, z The Georgian Funeral Home pnr. 2805 East 87ma ul., do kościoła Niepokalanego Poczęcia N.M.P. (Msza św. o godz. 11:30), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Lorraine, Helen i Genevieve, córki; siostrzeńce i siostrzenice, kuzyni i kuzynki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: The Georgian Funeral Home, Telefon 221-1055.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Victoria Marszałek

(z domu Flit)

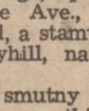
(żona śp. Michaela Cyran i śp. Johna Marszałek)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 3-go grudnia 1972 roku, o godzinie 3-jej nad ranem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7-go grudnia, o godzinie 9-jej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6250 N. Milwaukee Ave., do kościoła St. Pascale, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Josephine (George) Kulik i Anna (Walter) Turkowski, córki i zięciowie; Alex (Virginia) Cyran, syn i synowa; wnuki, wnuczki i prawnuki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Colonial Funeral Home — Józef Wojciechowski i Syn. Telefon: SP 4-0366.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek pradziadek nasz i wuj nasz, śp.

Jan F. Filipowicz

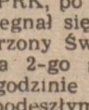
(mąż śp. Wiktorii z domu Czarnieckiej)

Członek Tow. Św. Wojciecha Nr. 364 ZPRK, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 2-go grudnia 1972 roku, o godzinie 8:15 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z Noworul Memorial Chapel, pnr. 2658 S Central Pl. Ave., do kościoła Św. Kazimierza (Msza św. o 10-jej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Bruno, Władysław, Jan, Czesław Filipowicz i Józef Phillips, synowie; Evelyn, Irena, Lillian, Ruth Filipowicz i Dorota Phillips, synowie; 13 wnuczek, 7 prawnuczek; Raymond Wantroba, siostrzeniec; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Noworul Memorial Chapel, Telefon: 762-2233.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek pradziadek nasz i wuj nasz, śp.

Jan F. Filipowicz

(mąż śp. Wiktorii z domu Czarnieckiej)

Członek Tow. Św. Wojciecha Nr. 364 ZPRK, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 2-go grudnia 1972 roku, o godzinie 8:15 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z Noworul Memorial Chapel, pnr. 2658 S Central Pl. Ave., do kościoła Św. Kazimierza (Msza św. o 10-jej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Bruno, Władysław, Jan, Czesław Filipowicz i Józef Phillips, synowie; Evelyn, Irena, Lillian, Ruth Filipowicz i Dorota Phillips, synowie; 13 wnuczek, 7 prawnuczek; Raymond Wantroba, siostrzeniec; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Noworul Memorial Chapel, Telefon: 762-2233.

Przedwczesny Rozwój Młodzieży

Moskiewska "Literaturnaja Gazeta" zamieściła interesujący artykuł biologa W. Włodarskiego na temat przyspieszonego rozwoju fizycznego i umysłowego młodzieży.

"Doświadczenia w naszych czasach — pisze autor artykułu — w ciągu jakichś czterdziestu lat nastąpiły tak znaczne zmiany w sylwetce fizycznej dzieci i młodzieży, że nie może to nie budzić zdziwienia, a co najważniejsze — pewnej troski.

O ile pod koniec XIX wieku człowiek rósł do 20-25 roku życia, to obecnie proces ten ustaje u mężczyzn w wieku 18-19 lat, u kobiet zaś — 16-17! A mimo to dzisiejsze dzieci przerażają swych rodziców. Wzrost 20-letnich mężczyzn zamieszkałych w mieście, zwiększał się w ciągu minionych stu lat o 10 milimetrów w ciągu każdego dziesięciolecia. Jest prawdopodobne, że pod koniec XX wieku przeciętny wzrost mężczyzn osiągnie 173 cm. Najbardziej oczywiste jest przyspieszenie morfo-funkcjonalnego rozwoju dzieci. Obecnie noworodki mają większy obwód głowy, większą długość i więcej waży. O kilka miesięcy wcześniej następuje też podwojenie wagi ich ciała.

Przyspieszony rozwój trwa również nadal. Tak np. 13-15-letni chłopcy w Moskwie są o 12-14 cm. wyżsi i ważą o 10-12 kilogramów więcej niż ich rówieśnicy z lat dwudziestych naszego stulecia.

...Z drugiej strony przyspieszenie morfo-funkcjonalnego dojrzewania podnosi umysłową sprawność dziecka na każdym kolejnym etapie jego rozwoju. Dlatego dzieci na ogół lepiej radzą sobie dziś z programem szkolnym.

Ale równocześnie rozszerzają się stopniowo różnice między wiekiem biologicznym a dojrzewaniem społecznym. Ten stan rzeczy brzemienny jest w rozmaite odchylenia w kształtowaniu się osobowości młodzieży.

Zmienia się kierunek zainteresowań, kształtują się potrzeby charakterystyczne dla ludzi dorosłych, a w szczególności pragnienie oparcia swych stosunków z innymi ludźmi na gruncie norm etycznych przyjętych wśród dorosłych. Aby uniknąć konfliktów doradcy powinni zmniejszyć psychiczny zarys swego postępowania. Wymaga to od nich bezspornie zrozumienia indywidualnych cech szczególnych każdego dziecka.

...Jeżeli zaś ujmujemy sprawę w całości, to jedyną możliwość zneutralizowania ujemnych następstw istniejącego dystansu między dojrzewaniem społecznym a fizycznym polega na doskonaleniu wszystkich metod moralnego, fizycznego, i co jest niezwykle ważne — produkcyjnego wychowania młodego pokolenia. Wówczas akceleracja nie będzie kryła w sobie niebezpieczeństwa".

Sensacyjne Odkrycie Koło Elbląsa

(DP) — Jak donosi prasa krajowa, archeolodzy odkryli na cmentarzysku we wsi Nowinki pow. elbląskiego bogaty grób pruskiego wojownika, pochowanego z pełnym ekwipunkiem z koniem. Grób pochodzi z V w. n. e.

Na grób ten natrafili przypadkiem podczas spaceru, warszawiak na urlopie, znalazłszy na skraju sosnowego lasu w piasku stare gliniane skorupy, co skłoniło archeologów do rozpoczęcia w tym rejonie wykopalisk. Okrycie to jest najbardziej cenne ze wszystkich dotychczasowych w tej okolicy.

Pochowany wojownik pochodził ze znanego rodu, o czym świadczy bogato zdobiony miecz jednosieczny, w ornamentowanej pochwie z brązu, wspaniały nabijany blaszkami pas, trzy duże żelazne groty włóczni i zdobiony róg rycerski.

Okazała jest również dobrze zachowana uprzęż konia, z ozdobnymi wędzidłami i diamentem na głowie. Dalsze szczegółowe wykopaliska k. Nowinek będą prowadzone w przyszłym roku, co może doprowadzić do odkrycia osady staropruskiej, położonej w pobliżu cmentarzyska.

* PRACA MĘSKA

FORMIARZY UCZNIÓW

NAUCZCIE SIĘ DOBREGO ZAWODU! Nauczcie się Formiastwa (Die Casting)

DOBRA ZAPŁATA. Dużo nadgodzin i liczne świadczenia. (Zatrudniamy osoby mówiące po polsku). Zgłaszać się osobiście:

HEICK
Die Casting Corp.
6550 W. Diversey Ave.

EXPERIENCED SPRAY PAINTER
Needed to run entire Paint Dept. **STERLING REFLECTOR & MFG. CO.**
Apply in person:
2440 N. Narragansett

* PRACA MĘSKA

Potrzeba MĘCZYŻN

JAKO GRINDERS—SZLIFIERZY WEWNĄTRZ I NA ZEWNĄTRZ
MUSZA BYĆ DOŚWIADCZENI PRZY WYROBIE KÓŁ ZĘBATYCH. Platne ubezpieczenie rodzinne Blue Cross i Blue Shield. Obecnie pracujemy 50 godzin tygodniowo.
Zgłoszenia:
Productigear Co.
1900 W. 34th St.

AUTO MECHANIC—IMPORTS
If you are experienced and looking for a good salary (salary/commission), full employee benefits and friendly working conditions.
Apply or call Mr. Rosenthal
MARC TERRY MOTOR CO.
500 E. Northwest Hwy.
Palatine, Ill. 358-3400

DOŚWIADCZONYCH ROBOTNIKÓW PRZY WYROBACH DRZEWNYCH
Dzwonić po umówienie
467-5048

POTRZEBA MĘCZYŻN

Do Ogólnej Pracy Fabrycznej
Dobre ubezpieczenie kompanijne, dobre warunki pracy w ochładzanej hali, dobra zapłata, platne wakacje.
Filko Ignition Co.
5480 NORTHWEST HWY.
Zgłaszać się do działu personalnego od 9 rano do 3 po południu.

Potrzebujemy

- Maszynistów
- Tokarzy do obsługi Maszyn Horyzontalnych (Turret Lathe)
- Tokarzy (Engine Lathe)
- Do obsługi Obrabiarek (Milling Machine)
- Do obsługi Wiertarek (Drill Press)
- Operatorów i Mężczyzn do Ustawiania Maszyn

Nowoczesna fabryka z najnowszym urządzeniem, całkowicie ochładzana. Wszystkie świadczenia firmowe. Wiele z naszych pracowników mówi po polsku. Proszę telefonować lub zgłaszać się osobiście:

MR. SIWIEC
AEROCRAFT Industrial Co., Inc.
5650 N. Elston Ave.
774-9595

SCREW MACHINE OPERATORS
• DAVENPORT
• BROWN & SHARPE
Also
FLOOR INSPECTOR FOR SCREW MACHINES

Machinery Products Corp.
2020 North Major Chicago

DIE CUTTER WANTED
Exp. set up and run Thompson press. Cutting of cardboard, plastic, wood, and specialty items. Mamy company benefits.
Apply at
TOP FLITE MODELS
2635 S. Wabash VI 2-3381

FOREMAN (Working)
Know order picking, orders, warehousing, UPS & REA. Know how to handle people & inventory, not afraid to work under pressure. Not a desk job. Age about 27-37 yrs old. Medium sized game manufacturer. Nice place to work.
Ask for MR. BLEND
922-2091

4 SLIDES SET-UP
Przyjmujemy zarówno doświadczonych jak i nie, którego przeszkolimy według naszego programu dla praktykantów. Doskonałe zarobki, wiele nadgodzin, platne wakacje i święta. Blue Cross i Shield ubezpieczenie.
Zgłoszenia do:
Industrial Precision Products
3039 W. Carroll Ave.

FOREMAN
Press Department Exp. and leadership ability qualifies this man for complete charge of fabricating dept. in sheet metal mfg. co. Must be able to get quality and high volume production. Short runs req alert work planning. Exc. co. benefits.
S. E. side loc. Call Mr. Booth
374-4400

Truck Driver—Salesman WANTED
Family man. Bondable.
Call: 733-9771

NIGHT WATCHMAN
For enclosed lumber yard. Middle age or elderly man preferred.
Apply:
MALKOW LUMBER CO.
1201 So. Campbell Ave.
Roosevelt and Campbell Avenue
Phone 733-7900

POTRZEBNY mężczyzna do dziennej pracy. \$2.20 na godzinę początkowo. — BR 8-0411.

PRACA MĘSKA

UWAGA MĘCZYŻNI!

Odlewanie Form Narzędziowych (Die Casting)

- Doświadczonych Formiarzy
- Nastawaczy

Najwyższe zarobki oraz świadczenia firmowe. Nadgodziny. Stałe zatrudnienie. Mówimy po polsku. Zgłoszenia osobiście:

HEICK
DIE CASTING CORPORATION
6550 West Diversey Avenue
Pracuje u nas obecnie wielu mówiących po polsku robotników.

POTRZEBUJEMY MĘCZYŻN

Dobrych Polskich Mężczyzn jako Tool and Die Makers
Także Toolroom Machinists.
Dobra zapłata, stała praca, oraz świadczenia.
Zgłoszenia
ACME TOOL & SPECIALTIES CO.
55 East Bradrock Drive — Tel. 296-3346
DES PLAINES, ILL.
Skontaktujcie się z P. STEFANEM GRYGŁAS, Muszą mówić po angielsku.

HELP WANTED MEN

- MACHINISTS
- MILL OPERATORS

Must be able to read blueprints. Do own set-up and operate. Horizontal and vertical milling machines and work to close tolerances. Should have experience with K. and T. and Cincinnati Mills and selections of proper carbide or H.S.S. Gutters. Must have own tools.

- HAND GRINDERS and
- POLISHERS

Should be experienced with use and operation of Flexible Shaft equipment. We train interested individuals in this job. Liberal benefits include: Company paid hospitalization, 9 paid holidays. Pension plan. Company paid disability benefits and day shop operation.

- HEAT TREAT MEN

Must be familiar with tool and alloy steels in large size operations of Honeywell Control. Packing parts in charcoal and oil quenching of large parts. Should be able to read blueprints, keep records and operate electric furnaces.

CALL OR STOP AT

K-G Industries Inc.

10225 Higgins Rd., Rosemont, Ill. Tel. 825-8010

MASZYNISTÓW

- **PLASTIC INSERT INJECTION** maszyna do form
1-sza i 2-ga zmiana
- **HOBBING MACHINE**
1-sza i 2-ga zmiana
POTRZEBA TROCHĘ DOŚWIADCZENIA.
- **TOKARZY**
1-sza i 2-ga zmiana
MUSZĄ SAMI NASTAWIAĆ I MIEĆ DOŚWIADCZENIE NA WARNER & SWASSEY
- **SZLIFIERZY**
2-ga i 3-cia zmiana
Przynajmniej rok doświadczenia na I. D., O. D., i Centerless

Mr. Jarosz AVenue 6-2000 Ext. 210

SKIL CORP.

5033 N. ELSTON
(Blisko skrzyżowania Kennedy i Edens Expressways)
CTA do drzwi
(Dajemy równe szanse każdemu)

Automatic Screw Machine

Experienced Set-up Men and Operators for No. 51, No. 52 and No. 62.

NEW BRITAIN GRIDLEYS
DAYS AND NIGHTS
50 hr. Shifts now and have been for last 12 years.

ALSO
Experienced Set-Up Men and Operators for
Brown & Sharpe Dept.
50 hours Days and Nights
ALL BENEFITS
MODERN SHOP

Also following openings for our new Windsor, Canada plant for experienced
NEW BRITAIN GRIDLEY
Set-up Men and Operators and
Experienced Die Setter (Windsor) to break in for Working Foreman to supervise a line of punch presses.
APPLY IN PERSON ONLY
INTERVIEWS
Sun. 9 A.M. to 12 Noon
Weekdays 9 A.M. to 5 P.M.

Hamilton-Pax, Inc.
3749 N. Kedzie Ave.
(Convenient located off Kennedy)

POTRZEBUJEMY ROBOTNIKÓW i MĘCZYŻN DO PRACY NA MASZYNACH
Dzienna i nocna zmiana. Nadgodziny. Mówimy po polsku. Ubezpieczenia szpitalne, udział w zyskach.

NATIONAL METAL FABRICATORS
2395 Greenleaf Ave.
Elk Grove Village, Ill.
lub dzwonić do Chester:
625-0970

POTRZEBUJEMY MĘCZYŻN
JAKO TURRET LATHE OPERATORÓW TOKARZY

MUSZĄ BYĆ DOŚWIADCZENI PRZY WYROBIE KÓŁ ZĘBATYCH. Platne ubezpieczenie rodzinne Blue Cross i Blue Shield. Obecnie pracujemy 50 godzin tygodniowo.
Zgłoszenia:
Productigear Co.
1900 W. 34th St.

BODY MAN EXPERIENCED
Commission Work. Glenview Shop.
724-5888

Pracowników Na Maszyny
Na pełen czas. \$3.66 na godzinę, automatycznie podwyżki płac. Darmo ubezpieczenie szpitalne i główne medyczne, plan bonusowy.
Muszą choć trochę mówić po angielsku.
Dzwonić do Mr. BIGOTT

NATIONAL STEEL SERVICE CENTER
2424 Oakton ul., Evanston, Ill.
328-3000

* PRACA MĘSKA

* KONTRAKTORZY

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• Roboty ciesielskie • Obicia aluminiowe i inne. • Dachy • Schody • Okna • Wierandy • Piwnice • Kuchnie • Łazienki • Dodatkowe pokoje • Fugowanie • Malowanie domów zewnątrz i wewnątrz • Robota gwarantowana.
dzwonić do znanego kontraktora

Mike Dragowicz — 588-6535

* OGRZEWANIE

OCZYSZCZENIE BOJLERA i PALENISKA ZA \$950 Robota 24 Godzinna Gwarantowana Obsługa
Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania
• Darmo kosztorys • Darmo przegląd urządzeń — bez zobowiązań
METROPOLITAN HEATING CO. MA 6-0634 lub 889-4448

* PRACA ŻENSKA

POTRZEBA KOBIET

Do Ogólnej Pracy Fabrycznej
Dobre ubezpieczenie kompanijne, dobre warunki pracy w ochładzanej hali, dobra zapłata, platne wakacje.
Filko Ignition Co.
5480 NORTHWEST HWY.
Zgłaszać się do działu personalnego od 9 rano do 3 po południu.

SAMPLE MAKER

Thoroughly experienced on High Priced Women's Clothes. Full time. Must speak and understand English.

787-8796

KUCHARKA

potrzebna do katolickiej parafii. Musi mówić po angielsku.

379-7700

DO MONTAŻU DRUTOWANIE i LUTOWANIA

Wolne prace dla kobiet doświadczonych przy jednej z tych prac. Firma wyrabia ekwipunek typu radiowego i podobne elektro-mechaniczne produkty. Stała praca, doskonała zapłata i świadczenia pracownicze.

ROCK-OLA

800 N. Kedzie
Chicago, Ill. 60651

PANIE PRACUJCIE BLISKO DOMU

Lekka praca montażowa. Indywidualny bonus. Stała praca w nowoczesnej fabryce. — Darmo ubezpieczenie szpitalne i na życie. Doświadczenie nie wymagane. Przeszkolimy. — ANGIELSKI NIE KONIECZNY.
Zgłaszać się osobiście:
MARVEL ELECTRIC CORP.
3415-25 N. Ashland Ave.

POKOJÓWKI

6 dniowy tydzień, 8 rano—1 po poł. Dobre warunki pracy. Najwyższa zapłata. Przeszkolimy. — Musi mówić trochę po angielsku.
MILSHIRE HOTEL
2525 N. Milwaukee
KOBIECY do mycia naczyń. — 4379 West 26th Street

* PRACA

Mężczyzn i Kobiet DO PRACY W KUCHNI
Na pełny czas lub dorywczo. Zgłaszać się osobiście.
LINKS CATERING
5157 W. Addison Chicago

RN'S LPN'S NURSES AIDS ORDERLIES

Full time. Apply in person to:
MRS. RICHTER
MANCHESTER MANOR CONVALESCENT CTR.
1325 Manchester Rd.
Wheaton, Ill.

KUCHARZA - KUCHARKI

Potrzeba do przygotowywania żywności lub do pracy przy Grill. W dzień lub w nocy. Muszą mówić i czytać po angielsku.
Tel. do MRS. WARNER
627-3300

Earn Extra Money FOR CHRISTMAS

By Selling an EXCITING NEW PRODUCT **PART TIME**
CALL NOW!!!
For More Details
943-5141

* PRACA MĘSKA

AUTO BODY MAN'S HELPER
STEADY WORK. We speak English, Polish or German.
5901 N. Rogers
286-0915

* KONTRAKTORZY

POLSKA OBSŁUGA OGRZEWANIA

Reperujemy wszelkie systemy ogrzewania. Sprzedajemy i przetwarzamy na gaz.
439-3348

* Pomoc Domowa

Dependable Woman Wanted
General housework. One or 2 day week. Steady. Near North Side Chicago.
664-7451
A.M. and Evenings

DO DOMU KIEROWNIKA INSTYTUCJI W LINCOLNWOOD
potrzebna pomoc do gospodarstwa oraz 3 dzieci w wieku szkolnym. Własny pokój, łaźienka, telewizor. Konieczne trochę angielskiego.
676-1211

LEKKA praca domowa oraz przygotowanie 3 posiłków dziennie, dla starszego pana. \$10 dziennie. Prosimy zadzwonić do Mr. Dudek — RE 5-5284.

POTRZEBNA kobieta do sprzątania jeden dzień w tygodniu, mówiąca po angielsku. Dzwonić do Mrs. Bernstein po 4-ej: OR 5-2740.

* AUTA

1970 PONTIAC. — 775-6923.

* DO WYNAJĘCIA

PRACUJĄCA w średnim wieku kobieta, do pilnowania, pokój sypialny na miejscu. Dzwonić po 5-ej. — 847-5547.

3 POKOJE, ładnie umeblowane. Kafelkowa łazienka, szafka kuchnia. \$155. 4700 północ, 3600 zachód. Blisko kolejki, autobusu, expressway. 539-3089 po 8-ej wieczorem.

Do Wynajęcia
4-ro Pokojowe Mieszkanie
2-gie piętro. Ogrzewane, z 2 sypialniami.
Dzwonić: 772-0721
od 4:30-7-ej wieczorem
3500 na zachód-1600 na północ

4-KA, nowoczesna. Blisko sklepów. 5 minut jazdy do śródmieścia. Tanie. BR 8-9761.

5 POKOI — w okolicy 48-ej i Ashland. — 762-3941.

KUCHNIA i sypialnia. Umeblowane, łaźienka bez wanny. 1644 W. Blackhawk.

4 POKOJE DO WYNAJĘCIA

Parą ogrzewane.
Przy Augusta i Hoyne Ave.
Tel. AR 6-8746

5 POKOI — 2-gie piętro, \$110 miesięcznie oraz wymagany jednomiesięczny depozyt asekuracyjny. Może być 2 starszych dzieci. Okolica Milwaukee-Diversey.
Dzwonić po 5-ej — HU 6-0943.

* DOMY

MUROWANY DOM NA POCZĄTEK

2242 N. Karlov (4100 W.)
2 sypialnie, pełnego rozmiaru piwnica. Gazowe ogrzewanie. Naturalne wykończenie nie drzewa. Garaż na 2 auta. Kryta weranda. Cena umiarkowana, bo tylko \$19,500 lub oferta.

DEC REALTORS

5408 W. Division
261-2564

* FARMY

ZIEMIA NA POŁNOCNYM ZACHODZIE

Ponad 5 akrów przeznaczonych na farmę. Blisko szkół, miasteczek i jeziora. \$1200 wpłaty. Długi termin wpłaty.
231-1025

DOBRA inwestycja. — McHenry. 10 akrów. \$15,500. Pomocemy sfinansować. Mówimy po polsku. — Dzwonić wieczorem 825-7737.

* INTERESY

PIEKARNIA w polskiej dzielnicy na sprzedaż albo do wydzierżawienia, przez właściciela. (219—398-0988).

AUTOMATYCZNE PRALNIE (Coin-op)
Ponad 16 pralni wraz z chemicznymi czyszczeniem lub nie w rozmaitych miejscach do wyboru. Niska wpłata, pomożemy sfinansować.
SELECT AUTOMATIC EQUIPMENT
Chicago's Leading Broker
Specjalizujący się w automatycznych pralniach samobsługowych.
Dzwonić do Bill Drews 597-4202

* OSOBISTE

CZY MACIE DOŚĆ DZIECI?
Piszcie po bezpłatne informacje w sprawie trwałej kontroli urodzin dla mężczyzn.

MIDWEST POPULATION CENTER
100 E. Ohio St. Chicago
lub tel. 644-3410

* PARCELE

Od 1 Do 800 Akrów
W Rozmaitych Rozmiarach
Parcele Do Wyboru.
Eggert Enterprises Inc.
301 W. Front Wheaton, Ill.
665-7711

Miasteczka i Osiedla Illinois Zabiegają o Młodych Lekarzy

250 młodych lekarzy otrzymało ofertę pracy w małych miasteczkach, — mieszkańcy których odczuwają brak opieki lekarskiej.

Miało to miejsce na drugiej dorocznej Doctors Job Fair (kiermaszu zatrudnienia) — zorganizowanej przez Stowarzyszenie Medyczne (Illinois State Medical Society) — w budynku Regency Hyatt House. Obecni byli reprezentanci 62 miasteczek i osiedli.

Kiermasz zatrudnienia powstał wskutek akcji dr Philipa Thomsena, — b. prezesa Stow. Medycznego, obecnie internisty praktykującego w Dolton, który w 1965 r. zwrócił uwagę — na raptownie zmniejszającą się liczbę lekarzy. Thomsen, na pytanie czy zarabki lekarzy w małych miasteczkach odpowiadają zarobkom w Chicago — powiedział, że każdy lekarz może zarobić nawet więcej, ale największą satysfakcją dla niego będzie świadomość, że jest potrzebny, a nagrodą — wdzięczność pacjentów i ich rodzin.

Thomsen, na pytanie czy zarabki lekarzy w małych miasteczkach odpowiadają zarobkom w Chicago — powiedział, że każdy lekarz może zarobić nawet więcej, ale największą satysfakcją dla niego będzie świadomość, że jest potrzebny, a nagrodą — wdzięczność pacjentów i ich rodzin.

Wbrew Zakazom Wyprzedzają Szkolne Autobusy

Stanowy kurator szkolnictwa w Illinois Michael J. Bakalis podał do wiadomości, iż wzrosła liczba wypadków — spowodowanych przez kierowców, którzy ignorują zakaz wyprzedzania stojącego autobusu szkolnego. Według stanowych przepisów drogowych nie wolno wyprzedzać autobusu, który zatrzymał się aby wsiadali względnie wysiadali dzieci. Zatrzymanie autobusu jest sygnalizowane czerwonym światłem z tyłu jak i z przodu pojazdu. Sygnał powinien być włączony przez kierowcę w odległości 100 stóp od miejsca zamierzonego postoju (200 stóp poza miastem).

Kurator Bakalis stwierdził, iż z raportów kierowców autobusowych wynika, iż przejeżdżający kierowcy rzadko kiedy respektują przepisy. — Rodzice oraz administracje szkolne wyrażają co raz to większe zaniepokojenie.

Biurowi kuratora rozpoczęło pracę nad przygotowaniem odpowiednich zarządzeń, aby częściej — maksymalnie bezpiecznie — dzieciom dojeżdżającym szkolnymi autobusami. Współpracuje nad tym z Departamentem Transportacji oraz stanowym Departamentem Wykonawczym Prawa (Dept. of Law Enforcement). Nie respektujący zarządzeń będą surowo karani.

Wzrost Prostytucji w Illinois

Naczelny dyrektor dochodzeniowej komisji stanowej legislatury, Charles Siragusa zwrócił się do członków komisji z prośbą aby zatwierdzone śledztwo odnośnie prostytucji i nielegalnego hazardu na południowych i południowo-zachodnich przedmieściach Chicago. Następnie spotkanie komisji wyznaczone jest na 14-go grudnia.

Dyr. Siragusa twierdzi, iż zdobył szereg informacji od przedstawicieli instytucji egzekwujących prawo, łącznie z dwoma komendantami policyjnymi, odnośnie nielegalnych praktyk. Jeeżli śledztwo

zostanie zatwierdzone, skoncentruje się ono głównie na wykryciu zaangażowania syndykatu kryminalnego w promowaniu prostytucji oraz w jaki sposób rekrutowane są nastoletnie dziewczęta, przezwyciężając z domu, do prostytucji. Raptowny wzrost liczby zachorowań na choroby weneryczne, jakie się ostatnio obserwuje w Illinois, przypisuje się możliwe nielegalnej prostytucji.

Wiadomo jest, że dziewczęta są często namawiane przez handlarzy narkotyków do pracy jako "go-girls", które później zmuszane są do prostytucji. Klienci najczęściej są fotografowani w jednoznacznej sytuacji. Zdjęcia służą później do szantażu. Mężczyźni są także okradani z wszelkich wartościowych przedmiotów, łącznie z kartami kredytowymi.

Siragusa twierdzi, iż problem ten jest wyraźny już nie tylko w rejonie Chicago ale także w wielu innych rejonach Illinois, gdzie setki dziewcząt stają się prostytutkami w obliczu gangsterskiego terroru.

Policja utrzymuje, iż kontrola nielegalnego nierządu przez syndykat kryminalny jest pewna i jest powrotem gangsterów do tej formy wzbogacenia się. Przez kilka ostatnich lat zorganizowany świat przestępczy zerwał z protekcją prostytucji i trwało to do niedawna.

Nowe Lekarstwo Skuteczne w Leczeniu Schizofreników

Nowe lekarstwo zastosowane w Madden Zone Health Center w Maywood, przy leczeniu schizofreników (cierpiących na rozdwojenie osobowości wskutek zaburzeń umysłowych) z mniejszymi skutkami ubocznymi niż dotychczasowe.

Nowy plan polega na stosowaniu długotrwałych środków uspokajających i odwieżdaniu pacjentów przez personel lekarski ośrodka, w domach. Dotychczas, według sprawozdania lekarza-psychiatry dr Charlesa M. Sloan, udało się wyeliminować 9-ciu spośród 10 pacjentów, którzy do niedawna trzymali byli w domach dla umysłowo chorych.

Nowy środek uspokajający nosi nazwę fluphenazine enanthate. Pacjenci dostają trzykrotnie dwa razy w miesiącu. Nowe lekarstwo zastępuje wszelkie inne tego rodzaju, działające na krótki okres i z tego powodu zażywane lub

wstrzykiwane codziennie. Badania naukowców wykazały, że połowa pacjentów zapomniała o codziennym zażywaniu lekarstwa, a w konsekwencji 75 osób znajdowało się ponownie w szpitalach. Rodzina pacjenta nie zawsze zwracała uwagę, że pacjent lekarstwa nie zażył, a gdy zorientowano się wreszcie, było już za późno: pacjent stał się apatyczny lub odwrotnie, rozdrażniony i trzeba było go odwieźć do szpitala.

Dr Sloan mówi, że do sukcesu nowego systemu leczenia w znacznej części przyczynił się specjalny lotny personel. Odwiedzanie pacjenta w domu, udzielanie rad, rozwiązywanie codziennych problemów, odnosi dodatni skutek.

Spółród 22 pacjentów za ledwie połowa, 11 wymagało ponownego leczenia w szpitalu. Lekarz mówi, że uważa to za wielki sukces, gdyż ci sami pacjenci często wracali do szpitala.

Najokazalsza w Historii Miasta Parada Świąteczna, 9 Grudnia

Chicagońska Parada świąteczna, która urządzana jest co roku w śródmieściu specjalnie dla dzieci mieszkających w naszym grodzie, zdołała opisać jednych z najbardziej okazałych w całym kraju. O popularności tej parady świadczy dziesiątki tysięcy widzów podziwiających ją z obu chodników.

W tym roku przygotowano największą ilość balonów-gigantów — zdemontowanych kiedykolwiek w paradowach, w jakimkolwiek mieście w Stanach Zjednoczonych. Wśród tych balonów naziemnych będą umieszczać na trasie parady po Michigan Ave., kołosalne balony wypełnione helium.

W tegorocznej paradzie — wystąpią również najbardziej znane zespoły orkiestrowe — m.in. orkiestra młodzieżowa z Seginaw, Mich., która uświetniła w 1972 roku nagrodę Gubernatora stanu Michigan. Będzie także orkiestra Fairview Marching Apache Band z Bryan, Ohio, — uznana za jedną z najlepszych w całym kraju.

Dalej grać będzie najlepsza w rejonie Chicago orkiestra szkolna z Wheeling, — licząca 170 członków, która zdobyła dużą stawę występując w największych paradowach na Środkowym Wschodzie.

40 Szkół Katolickich Zabiega o Utrzymanie Subsydiów Rady

Przedstawiciele 40 szkół katolickich, mieszczących się w ubogich dzielnicach miasta, zwrócili się w poniedziałek do Rady Szkolnej Archidiecezji o kontynuację przydziału na te szkoły, uwzględnianych dotychczas w budżecie Rady. Tylko w ten sposób, oświadczyli reprezentanci szkół, — można nadal utrzymać uczelnie.

Powyższe szkoły znajdują się — wśród szeregu innych rzymsko-katolickich szkół, — stojących obecnie w obliczu obcięcia subsydiów, z powodu braku funduszy.

Roy Warren, kierownik St. Mel Grammar School, 4319 W. Washington, wyraził obawę, że obcięcie przydziału zmusi kierownictwo wielu szkół w dzielnicach — zamieszkałych przez ubogich, do ich zamknięcia.

Likwidacja niektórych szkół w tych dzielnicach — powiedział Warren, pozbawiłoby młodzież możliwości edukacji w szkołach katolickich. Chodzi zwłaszcza o tych uczniów, którzy nie mają możliwości otrzymania odpowiedniego wykształcenia w szkołach publicznych.

Rada Szkolna Archidiecezji rozważa apel w sprawie i innych, którzy zeznawali w powyższej sprawie.

Przechodząc do spraw bieżących, — Rada zatwierdziła propozycję księży i kierowników szkół pobierania decy-

Deszcz Meteorów 13 i 22 Grudnia

Deszcz meteorów będzie widoczny nad Chicago w dn. 13 i 22 grudnia, o ile oczywiście, jak mówi Leo Simon z Adler Planetarium, będą odpowiednie warunki atmosferyczne.

Meteory są cząstkami pyłu i kamieni, płoną wkraczając w orbitę ziemi.

Najlepsza widoczność zapowiada się 13 grudnia, nie wykluczone jednak, że meteory będą widoczne 12 lub 14 grudnia.

Podwyżka Dodatków Dla Aldermanów

Komitet Finansowy Rady Miejskiej zatwierdził wczoraj kompromisowy wniosek o podwyżkę dodatków do pensji aldermanów o \$2,000. Dotychczasowe dodatki do pensji aldermanów wynoszą 6,600 dol. rocznie. Nadto komitet zatwierdził także kompromisowy projekt podwyżki dodatku na sekretariat aldermana z \$8,712 do \$9,612 rocznie.

W imieniu mayor'a Daley dyrektor budżetowy Edward Bedore oferował poprawki do budżetu. O ile chodzi o podwyżkę zasadniczych pensji aldermanów, to nie może to nastąpić na tej sesji Rady Miejskiej, lecz dopiero w 1975 roku, gdy będzie nowa Rada Miejska. Niektórzy aldermani pobierają obecnie z różnych tytułów do \$33,000 pensji rocznie, a mayor Daley \$35,000 rocznie.

Potem Komitet Finansowy zatwierdził "setki poprawek do budżetu".

Na wniosek aldermana Williama S. Singera uchwalono poprawkę żądającą, aby mayor Daley raportował Radzie Miejskiej co 3 miesiące, jak użyczył podatek hotelowy na popieranie turystyki.

Wypadki Drogowe

70-letnia kobieta z południowej części miasta zginęła, a dwie osoby odniosły obrażenia w niedzielę, w katastrofie samochodowej, gdy trzy auta zderzyły się na 74-iej i Phillips ul.

Teresa Lynch, zam. 7628 S. Essex była pasażerką auta, którym kierowcą jej 62-letni brat, George.

Obrażenia odnieśli Eddie Bynum i Lynch oskarżony o nieostrożność się do przepięsów drogowych.

W niedzielę we wczesnych godzinach rannych w zderzeniu samochodów w Harvey śmierć poniósł Reginald J. Skilling. Obrażenia odniosły Barbara Molenaar i Cecilia Podgorny.

Przestłuchy w Sprawie Kontraktu Nauczycieli

Po raz pierwszy w historii m. Chicago publiczność może brać udział w przesłuchaniach na sesjach o nowy kontrakt dla nauczycieli, prowadzonych między przedstawicielami — Chic. Unii Nauczycieli a Radą Szkolną. Sesje rozpoczęły się w poniedziałek, 4-go grudnia, o godz. 9:30 rano, w gabinecie Rady szkolnej, pnr. 221 N. La Salle ul. Obie strony się zgody, że na sali może być tylko po 100 osób, w czasie sesji.

6,000 Depozytorów "Spółki Mensika" Straciło Całkowicie Swe Wkłady

Sąd Najwyższy Illinois Odrzucił Apelację Tej Grupy

Sąd Najwyższy Illinois odrzucił bez żadnego uzasadnienia apelację "nieuprzywilejowanych" depozytorów zbankrutowanej "Spółki Mensika", którzy domagali się "jakiegokolwiek udziału" w podziale \$12 milionowego majątku — zbankrutowanej Spółki. Przez odrzucenie tej skargi — przez Sąd Najwyższy Illinois 6,000 depozytorów, którzy swe oszczędności umieścili w City Savings Association przy 1656 W. Chicago Ave. przed dniem 9 lipca 1959 roku, — straciło wszelkie nadzieje, żeby za swe wkłady oszczędnościowe mogli otrzymać jakikolwiek ekwiwalent.

Adwokaci tej grupy depozytorów Maurice i Car Walsh starali się uzyskać zgodę Sądu Najwyższego Illinois na przesłuchania, które wykazałyby, że ta grupa depozytorów ma takie same prawa do udziału w majątku zbankrutowanej "Spółki Mensika", — jak każda inna grupa, ale te wysiłki spaliły na panewce.

Podziału depozytorów "Spółki Mensika" na uprzywilejowanych i nieuprzywilejowanych dokonał — sędzia William Campbell dwa lata temu, wydając decyzję, iż tylko ci depozytorzy mogą korzystać z majątku Spółki, którzy w niej ulokowali swe depozyty przed 9 lipca 1959 roku.

Po dniu 9 lipca 1959 r. — wkłady depozytorów odbywały się już do "bankrutującej spółki" wobec czego każdy taki wkład odbywał się na ryzyko depozytora — zdecydował sędzia Campbell.

Spółka Mensika była po raz pierwszy zamknięta — jako bankrutująca w 1957 roku, — ale w dniu 9 lipca 1959 roku uzyskała zezwolenie Departamentu Instytucji Finansowych Illinois na otwarcie Spółki na nowo i przyjęcie nowych depozytorów.

Depozytorzy uprzywilejowani, to znaczy tacy, którzy mieli swe depozyty w Banku przed 9 lipca 1959 roku zgłaszają pretensje ogółem na \$15 milionów, — gdy tymczasem majątek Spółki, jaki można będzie zrealizować, jest obliczony na zaledwie \$12 milionów. Stąd nie tylko nie starczy tego majątku na "pełne" odszkodowanie depozytorów "uprzywilejowanych", a nie może być mowy o odszkodowaniu dla "nieuprzywilejowanych".

Pierwsze wypłaty dla depozytorów "uprzywilejowanych" z majątku "Spółki Mensika" mają nastąpić jeszcze w tym miesiącu.

Ateny, (UPI) Wicepremier junty greckiej Stylianos Pat-takos powiedział wczoraj, że nie należy spodziewać się rychłego przywrócenia swobód demokratycznych w Grecji, ponieważ Grecy... nie dojrżeli politycznie do demokracji.

Prok. Carey Obiecuje Wysokie Stanowiska Murzynom

Stanowy prokurator na pow. Cook Bernard Carey zapowiedział, iż rozważa obecnie nazwiska murzyńskich prawników, których ewentualnie powoła na czołowe stanowiska w swoim urzędzie. Carey zastrzega się jednak w swoich wypowiedziach iż "jakość mojej administracji i sprawność mojego urzędu nie będą uzależnione od koloru skóry tych, których zatrudnię". Carey pokonał swego demokratycznego oponenta Edwarda V. Hanrahana dzięki murzyńskim głosom w Chicago.

Niedawno spotkał się on z delegacją murzyńskich aktywistów, którzy oświadczyli, iż dążeniem ich jest aby "przynajmniej jedna trzecia wysokich stanowisk i asystentów prokuratora" była obsadzona Murzynami względnie innymi kandydatami. Wśród odpowiedzi prok. Carey obecny był przedstawiciel Organizacji PUSH Thomas N. Todd oraz Mrs. Ruby Mabry, przewodnicząca Illinois Welfare Rights Organization. Wzięli oni nowemu prokuratorowi list podpisany przez 12-tu przedstawicieli murzyńskich organizacji. W liście wymieniono nazwiska 24-ech adwokatów i sędziów, którzy "doskonale kwalifikują się na najwyższe stanowiska w urzędzie stanowego prokuratora".

W liście zarzuca się, że do tej pory urząd ten był tradycyjnie obsadzany niemal wyłącznie przez białych pracowników. "Naszym celem jest zapewnienie, aby taka sytuacja nigdy już nie zaistniała" stwierdza list.

"Obecnie musi istnieć w półpracy murzyńskiego społeczeństwa i biurom prokuratora z korzyścią dla obu stron".

Todd w rozmowie z dziennikarzami zaraz po spotkaniu z nowym prokuratorem wyraził zdziwienie z wrażliwości Carey'a na wysuwane żądania i propozycje. Specjalnie utworzona grupa murzyńska ma czuć nad działalnością urzędu prokuratora.

"Będziemy go tak długo popierać jak długo będzie reagował na potrzeby czarnego społeczeństwa" mówił Todd. "Jeżeli nie, pierwszy powiadomimy o tym prok. Carey".

Innym żądaniem Murzynów jest usunięcie wszystkich pracowników poprzedniego prokuratora na pow. Cook. Wyrażają oni powątpiewanie aby "ktokolwiek z ubożym już poglądem z poprzedniej administracji mógł pozostać w składzie nowej kadry".

Zabity Przez 3-ch Bandytów

Robotnik stalowni, Hosea Jerman, pnr. 5400 S. Aberdeen, przypłacił życiem swój opór stawiany trzem rabusiom. Gdy szedł on z domu w kierunku swego samochodu zaparkowanego na ulicy, to zastąpił mu drogę 3-ch młokosów w celu rabunkowym. Gdy Jerman zaczął stawiać opór, to jeden z młokosów strzelił do niego z rewolweru, trafiając go w lewą pierś. Scenę tę widzieli sąsiedzi ze swych okien i powiadomili policję. Jerman zmarł wkrótce po zawiezieniu go do szpitala.

Wdowa po zamordowanym Obiecała Pieniądze Świadkom Prokuratury

Wdowa po zamordowanym dwa lata temu hodowcy koni George'u Jayne, Mrs. Marion Jayne, zeznała w poniedziałek jako świadek w procesie podejrzanych morderców, oświadczyła, iż czyniła oferty pieniężne świadkom prokuratury aby "zeznał prawdę". Wymieniła ona nazwiska obu świadków, z których jednym był Melvin Adams natomiast drugim porucznik policji James Lawrence. Mrs. Jayne oznajmiła jednak, iż nikomu nie zapłaciła.

Proces odbywa się w Sądzie Kryminalnym. Jednym z oskarżonych jest starszy brat zamordowanego, Silas Jayne. Jeden z adwokatów dodał, iż jak mu wiadomo Mrs. Jayne pokazała świadkom gotówkę za zgodą Illinois Bureau of Investigation zanim dwaj zostali aresztowani.

Wdowa oświadczyła, iż spotkała się w restauracji z pp. Adams gdzie pokazała im \$25,000 w gotówce. Przyrzekła się również starać dla nich o nietykalność mimo, że jak zeznała, "powiedziałem Pat i Mel Adams, że wiem iż oboje w pewien sposób byli powiązani ze śmiercią mojego męża."

Kiedy spotkała się z por. Lawrence, zeznała w d o w a, "ten płakał i bał się o swoje życie."

W czasie wstępnych przesłuchań Melvin Adams zeznał, iż Silas Jayne przyrzekł mu dobrze zapłacić za zamordowanie swego młodszego brata. Mrs. Adams zeznała w poniedziałek, iż po zaobserwowaniu jej przez policję, iż ma otrzymać około \$30,000 od jednego z pracowników Silasa.

Oskarżony jest także Julius Barnes. Były detektyw przy Dept. Policji w Markham, Edward Nefeld, został skazany na 3 do 10 lat więzienia za udział w konspiracji na życie George'a Jayne. Nefeld przyznał się do winy.

14 Procent Zdjętych z Listy Zapomogowej

Sacramento, Calif. (UPI) — Zgodnie z nowo obowiązującym w Kalifornii prawem, osoby korzystające z zapomogi publicznej a zdolne do podjęcia pracy zarobkowej, muszą zgłosić się do biur stanowych dla przydziału im pracy. Dotychczas 2,707 osób zostało uznanych za zdolnych do pracy zarobkowej, 42 procent — t.j. 1,127 otrzymało pracę, 230 przechodzi kursy przeszkoleniowe a 184 zostało przydzielonych do różnych prac publicznych które muszą spełniać przez 80 godzin miesięcznie ażeby korzystać z zapomogi publicznej. 14 procent (371 osób) zostało usuniętych z list zapomogowych gdyż nie zgodzili się na podjęcie pracy zarobkowej.

Najmilsza Pamiątka! Najlepszy Podarek!

KALENDARZ ZWIĄZKOWY

Na Rok KOPERNIKOWSKI 1973

JUŻ JEST DO NABYCIA!

Piękne Wydanie — Masa Ciekawych Faktów, Ilustracji, Moc Materiału

Do Czytania

Cena \$2.00

Wytnijcie poniższy Kupon załączając opłatę.

Dziennik Związkowy
1201 N. Milwaukee Ave.
Chicago, Ill. 60622

\$2.00

Zamawiam egzemplarzy KALENDARZA

ZWIĄZKOWEGO na 1973 rok, na co załączam sumę

(gotówka, czek, przekaz pocztowy)

Imię i Nazwisko

Adres

Miasto Stan Na C.O.D. nie wysyłam. Zona